



# Ziemia Drawieńska

CZASOPISMO SAMORZĄDOWE

SPOKOJNYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH



Spokojnych, rodzinnych oraz przede wszystkim zdrowych Świąt Wielkanocnych życzy  
Burmistrz Drawna, Radni  
Rady Miejskiej w Drawnie  
oraz Pracownicy Urzędu  
Miejskiego w Drawnie





# GMINNE SPRAWY

## UWAGA! NAJEMCY LOKALI MIESZKALNYCH STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY DRAWNO

Najemcy lokali mieszkalnych komunalnych mogą do 31 grudnia 2021 roku składać wnioski o wykup mieszkania z bonifikatą:

- 90 % wartości w budynkach wybudowanych przed 1970 r.

- 75 % wartości w budynkach wybudowanych po 1970 r.

Zachęcamy wszystkich najemców do wykupu mieszkania z bonifikatą.

Na wnioski złożone od 01 stycznia 2022 roku lokale mieszkalne sprzedawane będą za 100 % ceny wyszacowanej przez rzeczoznawcę majątkowego.

Wniosek o wykup lokalu mieszkalnego mogą Państwo znaleźć na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Drawnie.

## OBOWIĄZKI WŁAŚCICIELI ZWIERZĄT

Posiadanie psa to nie tylko przyjemności, ale również obowiązki. Są one wyznaczone przepisami prawa zarówno ogólnopolskiego jak i miejscowego - Uchwały Nr XXVIII/166/2021 Rady Miejskiej w Drawnie z dnia 23 lutego 2021r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Drawno. W ostatnich tygodniach w Gminie Drawno nasilił się problem wolno biegających psów.

### Art. 10a ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt stanowi:

Zabrania się puszczania psów bez możliwości ich kontroli i bez oznakowania umożliwiającego identyfikację właściciela lub opiekuna. Zakaz ten jednak nie dotyczy terenu prywatnego, jeżeli jest on ogrodzony w sposób uniemożliwiający psu wyjście. Obowiązek kontroli Pies puszczony luzem musi być pod kontrolą opiekuna i co bardzo ważne, musi być oznakowany w sposób umożliwiający identyfikację jego właściciela. Sposobów oznakowania jest kilka. Najprostszy to adresówka przyklejona do obroży i coraz powszechniej wykonywany mikro chip. Obowiązkowe szczepienia ochronne Każdy właściciel czworonoga powinien pamiętać o obowiązkowych szczepieniach ochronnych. Prawo nakłada na właściciela psa obowiązek szczepienia przeciwko wściekliźnie. Szczepienie czworonoga powinno nastąpić najdalej 30 dni po ukończeniu przez psa 3 miesiąca życia i powtarzane musi być każdego roku. Niedopełnienie obowiązku szczepienia psa jest zagrożone grzywną, a nawet

karą aresztu lub ograniczenia wolności. Odpowiednie pilnowanie swoich czworonogów USTAWA z dnia 16 września 2011r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach”, oraz ustawa z dnia 20 maja 1971r Kodeks Wykroczeń, nakładają na właściciela czworonogów obowiązku należytej kontroli swojego psa, udając się z nim w miejsca ogólnodostępne. Właściciel nie może wypuścić swojego czworonoga jak mu się tylko podoba. Obowiązek szczególnej ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia nakłada bowiem na właściciela art. 77 kodeksu wykroczeń: Art. 77. Kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, podlega karze grzywny do 1000 złotych albo karze nagany.

### Pogryzienie

Niezachowanie należytej ostrożności przy trzymaniu psa może doprowadzić do wyrządzenia szkody innej osobie. Najczęściej ta szkoda ma postać uszkodzenia rzeczy,

ale coraz częściej słyszymy o przypadku poważnego pogryzienia dziecka czy nawet dorosłej osoby. W zależności od skutków właściciela może spotkać mniej lub bardziej surowa odpowiedzialność karna. Jeśli w wyniku niedopilnowania psa dojdzie do zniszczenia rzeczy (np. zerwanie ubrania, wybite szyby, jak również zagryzienie innego zwierzęcia) – posiadacz, który nie wywiązał się z właściwego trzymania psa poniesie odpowiedzialność karną uzależnioną od wartości wyrządzonej szkody.

**Pamiętajmy, że za zachowanie psa zawsze odpowiada jego właściciel!**

## PRZEBUDOWA I BUDOWA DROGI GMINNEJ DRAWNO -ZDANÓW - UL. LEŚNIKÓW I ETAP



Informujemy o rozpoczęciu prac związanych z przebudową drogi gminnej, ul. Leśników w Drawnie. Prace rozpoczęły się od wycinki drzew kolidujących, usytuowanych w pasie drogowym, a obecnie trwają główne prace drogowe, związane z nawierzchnią rozpoczną się na przełomie miesięcy marzec-kwiecień.

Realizacja przebudowy odcinka ok 500 m ul. Leśników ma potrwać do końca września 2021 roku.

W związku z powyższym mogą nastąpić utrudnienia w komunikacji oraz inne niedogodności spowodowane robotami drogowymi.



## OGNIKO PTASIEJ GRYPY NA JEZIORZE KLUKOM W CHOSZCZNIIE

W Choszczynie na jeziorze Klukom wykryto wirusa grypy ptaków HPAI H5N8.

Wirus grypy ptaków nie jest groźny dla ludzi, ale stanowi ogromne zagrożenie dla gospodarstw. Głównym źródłem jego rozprzestrzeniania się są zarażone dzikie ptaki.

Zalecamy hodowcom drobiu dostosować się do zaleceń Powiatowego Lekarza Weterynarii. Nieprzestrzeganie tych zaleceń może spowodować wzrost zagrożenia grypą ptaków.

## INFORMACJA W SPRAWIE SZCZEPIEŃ

Od 25 stycznia w naszej Gminie rozpoczęły się szczepienia dla zarejestrowanych osób z najstarszych grup wiekowych. Stopniowo szczepionka przeciw COVID-19 będzie udostępniana kolejnym grupom wiekowym i zawodowym.

Na gminy został nałożony obowiązek zapewnienia transportu dla mieszkańców mających trudności w samodzielnym dotarciu do punktów szczepień przeciwko wirusowi SARS-CoV-2. Pomoc będzie organizowana dla osób:

- niepełnosprawnych, tj. posiadających aktualne orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu znacznym o kodzie R lub N lub odpowiednio I grupę z w/w schorzeniami;
- mających obiektywne i niemożliwe do przewyciężenia we własnym zakresie trudności w samodzielnym dotarciu do najbliższego miejsca zamieszkania punktu szczepień.

W celu realizacji tego zadania, w tym zbierania zapotrzebowania na dowóz, jak również udzielania niezbędnych informacji na temat szczepień na terenie naszej gminy, został wyznaczony **gminny koordynator ds. szczepień w osobie Pana Pawła Jackiewicz - podinspektora ds. obronnych, obrony cywilnej i zarządzania kryzysowego w Urzędzie Miejskim w Drawnie.**

Informacji w powyższych sprawach można będzie zasięgać pod numerem telefonu 664 773 699 w godzinach od 7:30 do 15:30.

## Rejestracji można dokonać na 4 sposoby:

### 1. Poprzez całodobową i bezpłatną infolinię NFZ o numerze 989.

Możesz to zrobić sam lub może Cię zapisać ktoś bliski z rodziny. Do zapisu wystarczy numer PESEL. Numer telefonu komórkowego nie jest wymagany, ale jeśli go podasz, otrzymasz SMS z potwierdzeniem umówienia wizyty na szczepienie. W ten sposób możesz zarejestrować swoich dziadków lub rodziców. Wystarczy, że rozpocznie się etap szczepień i będziesz miał numer PESEL bliskiej osoby.

**#SZCZEPIMYSIĘ**  
**Szczepienie nie zwalnia Z ODPOWIEDZIALNOŚCI**

**PAMIĘTAJ:**

- ✓ wśród nas są osoby starsze i schorowane - zadbaj o ich bezpieczeństwo,
- ✓ stosuj obowiązujące zasady,
- ✓ silny, zdrowy organizm jest mniej podatny na infekcję,
- ✓ unikaj spotkań w szerszym gronie pow. 5 osób,
- ✓ zachowuj co najmniej 1,5m dystansu od innych osób,
- ✓ używaj środka do dezynfekcji rąk, który zawiera co najmniej 60% alkoholu, myj ręce wodą z mydłem,
- ✓ skuteczne mycie rąk trwa co najmniej 30 sekund,
- ✓ ZASTANIJ USTA I NOS! w miejscach publicznych m.in. na zakupach, w galerii handlowej, w urzędzie, banku, kościele, u fryzjera/kosmetyczki, u lekarza, w przychodni, w komunikacji publicznej, podczas obsługi klienta/interesanta,
- ✓ szczepionki pozostają jedynym skutecznym narzędziem w zmaganiach z chorobami zakaźnymi, nabywanie odporności po szczepieniu jest procesem rozłożonym w czasie.

OPRACOWANIE GRAFICZNE: WSSE w Szczecinie

Źródło: WWW.GOV.PL/SZCZEPIMYSIE  
https://www.facebook.com/GISgovpl/

Podczas rejestracji wybierzesz dokładny termin oraz miejsce szczepienia. Następnie - jeśli podałeś numer telefonu - otrzymasz SMS z potwierdzeniem umówienia wizyty na szczepienie.

### 2. Elektronicznie poprzez e-Rejestrację dostępną na portalu pacjent.gov.pl

Jeśli chcesz skorzystać z tego sposobu rejestracji, musisz posiadać Profil Zaufany. Jeżeli go nie masz, skontaktuj się z infolinią NFZ 989,

bezpośrednio z wybranym punktem szczepień lub skorzystaj ze wsparcia swojej przychodni.

### 3. Poprzez kontakt z wybranym punktem szczepień.

W naszej gminie został zarejestrowany punkt szczepień – Zbigniew Grochowski, ul. Choszczeńska 46; 73-220 Drawno. Rejestracja odbywa się pod numerem telefonu 690 158 102 od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 - 13:00. Wykaz aktualnych punktów szczepień znajduje się pod linkiem: <https://www.gov.pl/web/szczepimysie/punkty-szczepien> Poprzez SMS: Wyślij SMS o treści SzczepimySie na numer 664 908 556

System pokieruje Cię krok po kroku: najpierw zostaniesz poproszony o przekazanie numeru PESEL, a potem o przesłanie kodu pocztowego. System zaproponuje Ci najbliższy termin na szczepienie w punkcie położonym blisko Twojego miejsca zamieszkania. Jeśli ten termin nie będzie dla Ciebie dogodny, będziesz mógł wybrać inne daty. Po zarejestrowaniu, na dobę przed szczepieniem otrzymasz SMS przypominającego o terminie i miejscu wizyty.

Ważne! Jeżeli w systemie rejestracji nie będzie wolnego terminu, do wszystkich osób, które wysłały SMS odzwonili infolinia w chwili uruchomienia nowych terminów szczepień.

Z dniem 15 stycznia udostępniony został formularz zgłoszenia chęci szczepienia. W przypadku dokonania zgłoszenia, w momencie rozpoczęcia szczepień odpowiedniej grupy, zainteresowane osoby otrzymają maila z informacją o możliwości rejestracji na szczepienie. Formularz dostępny jest pod linkiem: <https://www.gov.pl/web/szczepimysie/zgloszenia>

Ważne! Zgłoszenie chęci szczepienia przez formularz online nie jest rejestracją na szczepienie.

Więcej informacji na temat szczepień można uzyskać pod linkiem: <https://www.gov.pl/web/szczepimysie>



## PRZEBUDOWA DROGI GMINNEJ NR 656011Z W DRAWNIE - UL. ZDROJOWEJ I UL. SAPERÓW - III ETAP

W ramach inwestycji przebudowie ulegną również skrzyżowania i wjazdy oraz nastąpi budowa chodników, miejsc postojowych i ciągów pieszo-jezdných, a także wykonane zostanie urządzenie terenów zieleni.

Planowana przebudowa odcinków jezdni ulic zapewni poprawę warunków bezpieczeństwa ruchu drogowego i komfortu jazdy na przedmiotowych odcinkach dróg.

Planowane zakończenie przebudowy ulicy Saperów i Zdrojowej to wrzesień 2021 rok.

Wykonawcą robót drogowych jest firma TOM-BRUK, Tomasz Apoczekin, Sławęcín 8, 73-200 Choszczno.

Przebudowa przedmiotowych dróg to III i ostatni etap inwestycji, która dofinansowana jest w 60% z Funduszu Dróg Samorządowych.



## NIE ŻYJE ALEKSANDER DOBA



Z przykrością informuję, że nie żyje Aleksander Doba podróżnik i kajakarz, Przyjaciół naszej gminy.

Swoją przygodę z kajakarstwem rozpoczął właśnie na rzece Drawie, którą darzył szczególnym szacunkiem.

Pan Aleksander aktywnie włączył się w organizację Przyrodniczych Maratonów Kajakowych organizowanych w Gminie Drawno przez Lokalną Organizację Turystyczną Wokół Drawy m.in. poprzez objęcie imprezy patronatem honorowym. Swoją działalnością przyczynił się do promocji kajakarstwa.

Wyrazy współczucia dla Rodziny i Przyjaciół składają Burmistrz Drawna, Radni Rady Miejskiej w Drawnie



Trwają prace organizacyjne i przygotowawcze do Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021.

Spis będzie przeprowadzony od 1 kwietnia do 30 września 2021 r. wg stanu na 30 marca 2021 r. godz. 24:00

Obowiązek realizacji spisów powszechnych spoczywa na Prezisie Głównego Urzędu Statystycznego, który jest centralnym organem administracji rządowej właściwym w sprawach statystyki. Prezes GUS wykonuje swoje zadania przy pomocy służb statystyki publicznej, szczegółowo opisanych w rozdziale 3. ustawy o statystyce publicznej (Dz. U. z 2019 r. poz. 649). Powyższa ustawa ustala również zasady, organizację i tryb prowadzenia badań statystycznych. W odniesieniu do spisu powszechnego ustawa wskazuje, że **udział w badaniu jest obowiązkowy**, a realizacja spisu wymaga odrębnej ustawy (art. 9. ustawy o statystyce publicznej). Zgodnie z ustawą statystyka publiczna zapewnia rzetelne, obiektywne i systematyczne informowanie społeczeństwa, organów państwa i administracji publicznej oraz podmiotów gospodarki narodowej o sytuacji ekonomicznej, demograficznej, społecznej oraz środowiska naturalnego. Wypełnienie tego zobowiązania gwarantuje m.in. realizacja spisów powszechnych, których wyniki pokazują obraz całej populacji Polski.

Co ważne, obowiązek realizacji spisów nakłada również na państwa członkowskie Unii Europejskiej art. 4 Rozporządzenia (WE) nr 763/2008 Parlamentu Europejskiego i Rady z 9.07.2008 r. Spisy powszechnne są realizowane raz na 10 lat na podstawie ustawy opisującej szczegółowe warunki realizacji tego badania. Ostatni spis był realizowany na podstawie ustawy z 4 marca 2010 r. o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań

członkowskie Unii Europejskiej art. 4 Rozporządzenia (WE) nr 763/2008 Parlamentu Europejskiego i Rady z 9.07.2008 r. Spisy powszechnne są realizowane raz na 10 lat na podstawie ustawy opisującej szczegółowe warunki realizacji tego badania. Ostatni spis był realizowany na podstawie ustawy z 4 marca 2010 r. o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2011 r. (Dz. U. 2010 nr 47 poz. 227).

Po raz pierwszy w historii polskiej statystyki publicznej **samospis internetowy będzie obowiązkowy**. Oczywiście jeśli ktoś (np. ze względu na zaawansowany wiek, stan zdrowia czy niepełnosprawność) nie będzie się w stanie samospisać, pomogą mu w tym rachmistrze – bezpośrednio i telefonicznie.

Na stronie internetowej <https://spis.gov.pl> w zakładce o spisie znajdują się istotne informacje, w tym odpowie

## PROGRAM „CZyste Powietrze”

Gmina Drawno podpisała porozumienie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie w zakresie wspólnej realizacji programu „Czyste Powietrze”. „Czyste Powietrze” to rządowy program priorytetowy, którego celem jest poprawa efektywności energetycznej oraz zmniejszenie emisji pyłów i innych zanieczyszczeń do powietrza z jednorodzinnych domów mieszkalnych.

W ramach programu istnieje możliwość uzyskania dofinansowania w formie dotacji na wymianę starych, nieefektywnych źródeł ciepła na nowoczesne, o najwyższych normach tj.: węzeł cieplny, pompa ciepła, kocioł gazowy kondensacyjny, kocioł olejowy,

elektryczne, kocioł na paliwo stałe spełniający określone wymagania. Dofinansowanie można pozyskać również na przeprowadzenie niezbędnych prac termomodernizacyjnych budynku oraz montaż odnawialnych źródeł energii OZE. Wysokość dofinansowania zależy od dochodu na osobę w gospodarstwie domowym.

W dniu 24.02.2021 r. Gmina Drawno podpisała Porozumienie Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie w zakresie wspólnej realizacji Programu Priorytetowego Czyste Powietrze. Ma to poprawić efektywność programu, a także wpłynąć na przyspieszenie i polepszenie realizacji programu na terenie województwa zachodniopomorskiego. Gminy, na podstawie zawartych porozumień, wspomagają swoich mieszkańców w procesie składania wniosków o dofinansowanie, mogą również przyjmować wnioski. Ułatwia to mieszkańcom dostęp do Programu oraz usprawnia proces jego wdrażania na terenie gminy. W Gminie Drawno wszelkich informacji na temat realizowanego programu Czyste Powietrze udziela p. Anna Domowicz, nr tel.: 664-772-027.



## Z ŻAŁEM INFORMUJEMY O ŚMIERCI PANA JERZEGO BIAŁACHA

Z żalem informujemy o śmierci Pana Jerzego Białacha, znanego artysty malarza, animatora kultury i społecznika.

W swoich obrazach starał się ukazywać piękno otaczającej przyrody, zażytkowej architektury i pejzaży. Malował także portrety ludzi i zwierząt. W swoim dorobku posiada ponad 2 tysiące prac. Pan Jerzy zaliczany jest do grona liderów choszczeńskiej kultury. Na jego twórczości zyskała również Ziemia Drawieńska i jej mieszkańcy. Dziś jego prace można zobaczyć w placówkach kulturalno-oświatowych powiatu i gminy Drawno.



Choć ulubionym tematem pana Jerzego były konie, to należy Go cenić za portrety, akty, martwą naturę, a przede wszystkim za uwiecznienie i propagowanie walorów przyrodniczych, kulturowych i turystycznych ziemi drawieńskiej i Drawieńskiego Parku Narodowego.

W 2020r. został odznaczony przez Radę Miejską w Drawnie Odznaką honorową „Za zasługi dla miasta i gminy Drawno”.



## DRAWIEŃSKI OŚRODEK KULTURY

### DZIEŃ BABCI I DZIADKA W DRAWIEŃSKIM OŚRODKU KULTURY

Dnia 22 stycznia 2021 r. w Drawieńskim Ośrodku Kultury wystąpiła młodsza grupa teatralna prowadzona przeze mnie w przedstawieniu z okazji Dnia Babci i Dziadka. Cały występ można było obejrzeć na kanale You Tube, a występ nagrał i zmontował z tej okazji Jakub Buchajczyk.

W przedstawieniu wzięły udział: Julia Morcinek, Julia Łubińska, Zuzanna Byrczak, Bianka Krykwińska, Róża Słodkowska, Zosia Buchajczyk. Dziewczynki opowiedziały w sposób artystyczny historię ich nowoczesnych dziadków oraz zaśpiewały piosenki. Dodam, że był to pierwszy występ tej grupy.

Mottem naszego występu uczyniliśmy słowa:

„To czego dzieci potrzebują w obfitości, dostarczają dziadkowie. Dają bezwarunkową miłość, dobroć, cierpliwość, poczucie humoru, komfort, oraz lekcję życia.”

Praca nad przygotowaniem występu upłynęła w miłej atmosferze. Dziękuję rodzicom za pomoc oraz Jakubowi Buchajczykowi za montaż. Cieszymy się, że przedstawienie cieszyło się tak dużym zainteresowaniem w sieci, gdyż obejrzało je do tej pory ponad 1655 osób. Kto jeszcze nie widział, zapraszamy do obejrzenia.

I. Kowalczyk



### 29. FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY W DRAWNIE

31.01.2021 roku w Drawnie graliśmy 29. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Był to Finał niezwykle, przypadający na dość trudne czasy. Prawie do końca ciężko było przewidzieć, jak będzie ostatecznie mógł wyglądać finał WOŚP, ponieważ obostrzenia w kraju miały potrwać właśnie do 31.01. Więcej też było znaków zapytania dotyczących organizacji i przebiegu samej imprezy. Ostatecznie zrodził się pomysł, by Finał przeprowadzić w formie LIVE, który był 31.01 transmitowany przez TV-ECHO.

Ale też nasuwało się pytanie, co z resztą przedsięwzięć, oprócz głównej imprezy? Jak i co zorganizować, żeby jak najwięcej zebrać? Dzięki chęci mieszkańców włączenia się do akcji i ich pomocy nam się to udało. Postawiliśmy puszki w czterech sklepach, które wyraziły na to zgodę: w Delikatesach Centrum ( tu podziękowania dla pana Adriana Kockiego), u Pań-



-stwa Majewskich (podziękowania dla Państwa Elżbiety i Zbigniewa Majewskich), w Manhattanie (podziękowania dla Państwa Małgorzaty i Dariusza Dzierbunowiczów) oraz w Kiosku Ruchu (podziękowania dla Pani Agnieszki Wiśniowskiej). Drugi pomysł mógł się ziścić dzięki zaangażowaniu i pomocy Pani Patrycji Skrockiej oraz Państwa Majewskich- pomysł sprzedaży ciasta na zewnątrz, w weekend przed Finałem. Duże stoisko, które przygotowała Pani Patrycja w Delikatesach Centrum przeżywało w weekend obłożenie. I tu ślą ogromne podziękowania dla wszystkich wolontariuszy, którzy w tym czasie pracowali na tym stoisku oraz dla wszystkich tych osób, które upiekły i przekazały ciasto, by włączyć się w akcję. Dziękuję za ufundowanie ciasta Państwu: Elżbiecie i Zbigniewowi Majewskim i Panu Adrianowi Kockiemu oraz Cukierni z Kalisza Pomorskiego, a za upieczenie i podarowanie ciasta na WOŚP: p. Ewelinie Nowak, p. Justynie Jankowskiej, p. Patrycji Skrockiej, p. Małgorzacie Kukulskiej, p. Małgorzacie Kockiej, p. Karolinie Ochlik, p. Michalinie Pawlak, p. Monice Żabeckiej, p. Anecie Dzierbun, p. Iwonie Osińskiej, p. Aleksandrze Stanulewicz, p. Jolancie Czyrkun, p. Aleksandrze Roślik, p. Elżbiecie Koziorowskiej, p. Magdalenie Szpulak, p. Agnieszce Gnysińskiej, p. Małgorzacie Krauz, p. Agnieszce Wolanickiej, p. Izabeli Kowalczyk. Dziękuję też panu Janowi Witkowiakowi za paprykarz, a p. Irenie Kowalczyk i anonimowemu darczyńcy za pierogi. Aby przybliżyć też ten Finał tym wszystkim, którzy nie mieszkają w samym Drawnie postanowiliśmy uruchomić sprzedaż ciasta w naszych świetlicach wiejskich w poszczególnych miejscowościach. I tu bardzo chętnie włączyły się panie pracujące w naszych świetlicach. Dziękuję bardzo serdecznie paniom: Renacie Chrzan, Agnieszce Biegniewskiej, Agnieszce Kołodziejkiej, Grażynie Małyszko, Paulinie Brzozowskiej, Sylwii Kaczor, Monice Knap. Dziękuję też wszystkim Państwu, którzy upiekli w tych miejscowościach ciasto, by w dniu Finału można było je sprzedać. I tak podziękowania w Święciechowie ślą paniom: Bożenie Drewke, Czesławie Drewke, Renacie Stańczyk, Wiktorii Brzozowskiej, w Barnimiu paniom: Dorocie Konopelskiej, Małgorzacie Sekleckiej i Nikodemowi Biegniewskiemu, w Brzezinach: Monice Knap, Agacie Kolasa, Magdalenie Michalczyk, Elżbiecie Michalczyk, Barbarze Glińskiej, w Chomętowie paniom: Agnieszce Kasprzak, Edycie Wasieczko, Kamili Paszek, w Kiełpinie paniom: Karolinie Dworzańskiej, Justynie Skora, Sylwii Kaczor w Niemieńsku Paniom: Mariannie Rowińskiej, Krystynie Forteckiej, w Dominikowie Paniom: Józefie Pomagalskiej, Elżbiecie Szumotalskiej, Renacie Chrzan, Danucie Szyler (pani Danusia zrobiła pyszne paszteciki oraz barszcz), Joli Nadolnej, Joannie Dąbrowskiej- pani Asi dziękuję za tak dużą aktywność i zaangażowanie jako Sołtysa Dominikowa. Dominikowo dzięki włączeniu się w akcję dodatkowo zasililo naszą skarbonkę WOŚP o ponad 1000 zł! Dziękujemy naszym kochanym WOLONTARIUSZKOM- pani Jolancie Cieleckiej i pani Joannie Kozakiewicz, które kwestowały w niedzielę w poszczególnych miejscowościach naszej gminy oraz pani Marcie Maciąg, która kwestowała w Drawnie. Dziękuję też pani Adzie Moder, która w Zatomiu na czas kwesty udostępniła swój dom w niedzielę rano.

Dziękuję serdecznie wszystkim ofiarodawcom: Powiatowi Choszczeńskiemu, który przeznaczył na licytację piękne złote serduszko w ramce, Gminie Drawno, panu burmistrzowi Andrzejowi Chmielewskiemu za ufundowanie na licytację złotego łańcuszka, Posłowi na Sejm RP obecnej kadencji Dariuszowi Wieczorkowi za ufundowanie Vouchera na jednodniowe zwiedzanie Sejmu z Posłem, Radnym Rady Miejskiej w Drawnie za ufundowanie NAGRODY GŁÓWNEJ W LOSIE SZCZĘŚCIA, którą był w tym roku ekspres ciśnieniowy do kawy o wartości 1199 zł, Drawieńskiemu Parkowi Narodowemu, Środowiskowemu Domowi Samopomocy w Drawnie, Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu w Niemieńsku- za podarowanie przedmiotów na licytację, Adrianowi Kockiemu właścicielowi Delikatesów Centrum (za umożliwienie zorganizowania stoiska z ciastem oraz podarowanie pojemników na ciasto), Małgorzacie i Dariuszowi Dzierbunowiczom -właścicielom sklepu „Manhattan”, Agnieszce Wiśniowskiej właścicielce Kiosku Przemysłowo-Spożywczego „Ruch”, Elżbiecie i Zbigniewowi Majewskim- właścicielom sklepu delikatesy „Lewiatan” za prowadzenie stoiska, i ufundowanie i sprzedaż ciasta przed Finałem, Piekarni z Kalisza Pomorskiego, Annie Felusiak-Piątek i Monice Romanowicz właścicielkom Fryzjerskiego Salonu Mistrzowskiego za ufundowanie bonów na zabiegi w ich salonie, Annie Furs -właścicielce firmy „Fuks” za ufundowanie balonów z helem, Maksymowi Baczyńskiemu- właścicielowi firmy „Grafit” za podarowanie zdjęcia starego Drawna w antyramie, Marcie Lis-Ciszek za przekazanie na licytację kupionych obrazów, Jagodzie Tarnowskiej i Maciejowi Lewandowskiemu- właścicielom firmy „Twoja zmiana” za

ufundowanie Vouchera na ułożenie 14-dniowej diety, firmie „PAVO” ślusarstwo- spawalnictwo Paweł Kowalczyk za ufundowanie balonów z helem oraz pojemników na ciasto, a także słodkości w dniu Finału oraz Martynie Toman, która połowę swojego utargu przeznaczyła na WOŚP, a było to jak się okazało 900 zł, oraz osobom, które przekazały rzeczy na licytację. A są to: Wiktoria Wiśniowska, Katarzyna i Krzysztof Górecy, Aneta i Krzysztof Dzierbun, Edwarda Beata Maciąg, Jolanta Fatala, Małgorzata Seklecka, Anna Barska, Renata Chlebowska, Grażyna Sobierajska, Adriana Maruszewska, Patrycja Skrocka, Dominika Rogalska, Filip Dams, Paulina Emilianowicz, Aleksandra Roślik, Aneta Henkel, Magdalena Chelstowska, Urszula Ostrowska, Katarzyna Piotrowska, Iwona Osińska, Maria i Henryk Szymanowscy, Magdalena Bącelak, Małgorzata Krauz, Agnieszka Wolanicka, Dominika Bonczek, Małgorzata Kukulska, Teresa i Waldemar Skwarna, Małgosia Kula, Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Niemieńsku.

Serdeczne podziękowania składam również pani Magdalenie Osińskiej, Dorocie Konopelskiej, Elżbiecie Bacztub - Bakiewicz za czuwanie nad przebiegiem licytacji finałowej oraz Jakubowi Wiśniowskiemu, Maciejowi Kowalczykowi i Łukaszowi Ziółkowskiemu, którzy podjęli się bardzo trudnej i odpowiedzialnej pracy obsługi sms-owej licytacji oraz panu Burmistrzowi i jego żonie za obecność podczas Finału i udział w losowaniu nagród, p. Annie Kozłowskiej i p. Aleksandrowi Deme-tiew za udział w finałowym losowaniu losu szczęścia. Dziękuję także p. Patrycji Koczorowskiej oraz p. Paulinie Brzozowskiej za liczenie pieniędzy podczas Finału.

Podziękowania także składam tym wszystkim, którzy kupili los szczęścia tym samym wspierając naszą kwestę. Dziękuję też Wolontariuszkom sprzedającym ciasto w piątek i sobotę przed finałem WOŚP. Dziękuję osobom, które licytowały przedmioty na Allegro za wsparcie naszego Finału!





Z całego serca pragnę podziękować całej rzeczy artystów-wolontariuszy, którzy dzięki swojej pracy i zaangażowaniu bawili Państwa na LIVIE podczas Finału 31.01. A są to: Członkowie DRAMY- Joanna Żabicka, Hanna Bruzi, Hanna Dziaćko, Hanna Sępniowska, Celina Hrynkiewicz, Julia Żabecka, Gabriela Lewandowska, Miłosz Kowalczyk - wystąpili w przedstawieniu „PINOKIO”. Maciej Kowalczyk, Jakub Wiśniowski, Arkadiusz Bakiewicz - wystąpili w dwóch kabaretach, dodatkowo Maciej i Jakub zagrali dwa utwory fortepianowe. Hanna Dziaćko, Hanna Bruzi, Joanna Żabicka - piękne muzyczno - wokalne trio. Hanna Bruzi i Oskar Frątczak- zagrali na gitarach basowych w duecie i razem zaśpiewali. Nasz zespół śpiewaczy „Drawianki” wraz z panem Henrykiem Skibą. Pan Andrzej Jędrzejak i Pan Sławomir Bączelak - muzyka saksofonowa. Daniel Witkowski - z sekcji instrumentalnej DOK zagrał na akordeonie. Młodzież z Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Niemieńsku przygotowana przez Opiekunów: Panią Iwonę Wolniak, Panią Kłaudię Byczkowską, Pana Przemysława Sępniowskiego.

WSZYSCY BYLIŚCIE WSPANIALI I DZIĘKI WAM TEN FINAŁ BYŁ TAK ARTYSTYCZNIE BOGATY. DZIĘKUJĘ WAM ZA ZAANGAŻOWANIE I WIELOGODZINNE PRÓBY.

Wreszcie dziękuję Wam WSZYSTKIM, którzy 31.01 byliście z nami na LIVE-ie, dostarczyliście mi dużo pozytywnych emocji, licytowaliście, oglądaliście nas. Cieszę się, że było Was z nami prawie 6000 osób!!! To olbrzymia energia. Ten 29. Finał WOŚP w Drawnie przejdzie do historii. Dzięki Wam wszystkim pokazaliśmy, że to co wydaje się być niemożliwe, staje się możliwe. Wierzę, że to nie było nasze ostatnie spotkanie!

DZIĘKUJĘ BARDZO WSZYSTKIM. DZIĘKI WAM ZEBRANA SUMA PRZESZŁA  
MOJE NAJŚMIELSZE OCZEKIWANIA.

ZDOBYLIŚMY 35 300 ZŁ

JESTEŚCIE WIELCY

Izabela Kowalczyk szef sztabu nr#6056 WOŚP

## DZIEŃ OSADNIKA I KOMBATANTA

12 lutego jak co roku przypadają w Drawnie obchody Dnia Osadnika i Kombatanta. Ten rok jest szczególnie trudny dla czczenia tłumnie wszelkich świąt i uroczystości, dlatego tym razem to ważne dla mieszkańców Drawna święto wyglądało nieco inaczej. Cała uroczystość została dla Państwa nagrana i wyemitowana właśnie 12 lutego przez TV E-CHO. Uroczystość otworzył Burmistrz Drawna, Pan Andrzej Chmielewski, który przypomniał nam o historii tego święta. Następnie zostały wręczone statuetki „Drawianin roku” i „Drawieńskie żurawie”.



Wyróżnienie „Drawianin roku” otrzymał **pan Paweł Świechowicz**. Pan Paweł Świechowicz mieszka w Szczecinie. Jest Dyrektorem Firmy Bidfood Farutex Szczecin. Pan Paweł jest zauroczony piękną przyrodą gminy Drawno.

W naszej gminie dał się poznać jako dobry człowiek i altruista. Przez wiele lat wspierał na różne sposoby działalność lokalnej społeczności m.in. poprzez wspieranie funkcjonowania świetlicy wiejskiej w Kiełpinie czy też wsparcie znaczną kwotą budowy wiaty przy Szkolnym Klubie Żeglarskim w Drawnie. Przez wiele lat fundował stypendium dla ucznia z naszej gminy. Fundował główne nagrody w Maratonach Kajakowych organizowanych przez Lokalną Organizację Turystyczną Wokół Drawy. Podczas realizacji przez „COOlturalne Drawno” projektu popularyzacji szachów w Gminie Drawno ufundował dodatkową nagrodę w postaci szachów wielkoplanszowych. To również za przyczyną Pana Pawła Firma Bidfood Farutex przekazała wiosną 2020 roku paczki żywnościowe dla osób potrzebujących w naszej gminie, które zostały rozdyskrybowane przez OPS w Drawnie.

W tym roku statuetkę „Drawieńskie żurawie” otrzymali panowie: Jarosław Gancarczyk, Zbigniew Kowalski, Radovan Protić.

**Pan Jarosław Gancarczyk** w Gminie Drawno zamieszkuje od 1979r. Do Jażwin przyjechał wraz z nowo poślubioną małżonką Olą. Od zawsze fascynował się ichtiologią i właśnie z tą dziedziną związane jest Jego życie zawodowe. Z Drawieńskim Parkiem Narodowym związany jest właściwie od początku jego utworzenia – najpierw jako sympatyk Parku, a od 1992 roku jako pracownik. Zawsze najważniejsze dla Niego były rzeki, bo na nich właśnie prowadził różnorodne badania naukowe.

Pan Jarek jest zwolennikiem turystyki kajakowej ale nieszkodzącej przyrodzie. Przez 13 lat był współorganizatorem Ogólnopolskiego Spływu Kajakowego Pracowników Parków Narodowych przyczyniając się znacząco do promocji Gminy Drawno.







Jest licencjonowanym przewodnikiem po terenie Drawieńskiego Parku Narodowego. Pan Jarosław Gancarczyk oprócz niewątpliwych sukcesów w pracy ichtiologa jest bardzo dobrze znany miłośnikom sportu w naszej Gminie. W latach 90-tych był współorganizatorem Turnieju zakładów pracy. Przez wiele lat był nie tylko zawodnikiem i trenerem ale również wiceprezesem Ludowego Klubu Sportowego Świt Barnimie. Wspólnie z Henrykiem Mądzielewskim i Piotrem Jarzyną rozpoczęli przygodę naszych mieszkańców z brydżem sportowym, organizując Grand Prix Gminy Drawno, Otwarte Mistrzostwa Powiatu Par w brydżu sportowym – raz nawet z Panem Andrzejem Dzieciamianko zostali mistrzami tego turnieju.



**Pan Zbigniew Kowalski** od ponad 35 lat związany jest z Drawnem. Od ponad 10 lat prowadzi zajęcia rysunku i malarstwa w Drawieńskim Ośrodku Kultury. Dzięki jego wiedzy i pasji oraz chęci dzielenia się tym wszystkim z uczestnikami zajęć, wielu młodych ludzi dostało się na studia architektury. Pan Zbyszek chętnie uczestniczy jako nauczyciel w plenerach malarskich, sam również w swojej pracowni takie plenery organizuje. To niezwykle skromny i utalentowany człowiek, nasza artystyczna drawieńska perełka. Pan Zbyszek jest Absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie na Wydziale Malarstwa, magistrem sztuki o specjalności malarstwo. Przez wiele lat pracował jako nauczyciel malarstwa w Policealnym Studium Plastycznym w Rzepczynie, Zespole Szkół nr 1 w Choszczynie, Zespole Szkół w Kaliszu Pomorskim - tu pracuje do dnia dzisiejszego. Pan Zbyszek otrzymał również w 1999 roku Stypendium Ministra Kultury i Sztuki. Wiele podróżował po świecie, co dało mu możliwość odniesienia się do dorobku twórczości minionych pokoleń oraz własnych doświadczeń studyjnych, sprecyzowania własnej drogi artystycznej. Cieszymy się, że tak utalentowana osoba mieszka w naszej skromnej niedużej społeczności lokalnej

i dzieli się swoją wiedzą, doświadczeniem i pasją nie tylko z naszymi mieszkańcami.

**Pan Radovan Protić** urodził się w dawnej Jugosławii. Uczył się w Belgradzie, gdzie ukończył turystykę i handel zagraniczny w Wyższej Szkole Turystyki. W swojej karierze zawodowej był m.in. dyrektorem przedstawicielstw turystycznych w Warszawie. W 1971r. ożenił się z Polką, założył firmę i kupił hotel w Łowiczu Wałeckim, który wraz z żoną prowadzi do dziś. Przed wielu laty nawiązał współpracę z wolontariuszami niemieckiego Czerwonego Krzyża, którzy cyklicznie przyjeżdżają z pomocą charytatywną do Polski. Na mocy porozumienia od kilku już lat część z tych darów przekazywana jest dla Caritasu w Drawnie. W 2019r. na wniosek Pana Radovana cały transport z pomocą został skierowany tylko do Drawna i przekazany na potrzeby miejscowego Caritas. Reasumując dzięki współpracy Radovana Protić'a z niemieckim Czerwonym Krzyżem cyklicznie setki osób dotkniętych przez los otrzymało pomoc. Niejeden polski inwalida obdarowany został wózkem czy chodzikiem inwalidzkim. Setki przekazanych sztuk odzieży i sprzętu AGD jest użytkowanych w domach ludzi niezamożnych będących pod opieką Caritas w Drawnie.



Wyróżnienia powyższym panom zostały wręczone przez burmistrza Drawna, Pana Andrzeja Chmielewskiego oraz przez Przewodniczącą Rady miejskiej w Drawnie, Pana Aleksandra Dementiewa. W następnej części uroczystości mogli Państwo obejrzeć wspomnienia z wcześniejszych obchodów tego święta w Drawnie oraz wywiady z jednymi z pierwszych osadników na naszym terenie oraz krótką rozmowę z panem Tomaszem Maciągiem, prezesem Stowarzyszenia Historyczno- Eksploracyjnego w Drawnie. Wywiad z Panią Weroniką Czerniawską oraz z Panią Zofią Sztukałło przygotowali Panowie Bogdan i Jakub Buchajczyk, natomiast archiwalny wywiad z państwem Maciąg udostępnił Pan Tomasz Maciąg.

Na zakończenie uroczystości odbył się niezapomniany koncert

międzynarodowych przebojów muzyki operowej i rozrywkowej w wykonaniu wspaniałych artystów z Polski i Chile. Koncert był barwny i różnorodny zarówno pod względem stylistycznym jak i wykonawczym. Zabrzmiały utwory polskie, włoskie, hiszpańskie i amerykańskie. Usłyszeliśmy nie tylko piękny śpiew z towarzyszeniem pianina, ale także utwory skrzypcowe, przy akompaniamencie gitary oraz przepiękne duety znane dotąd z wykonań m.in. Andrei Bocelliego i Celine Dion. W programie: Walc embarras, O sole mio, Granada, Besame mucho i wiele innych znanych i pięknych utworów w wykonaniu: Marii Radoszewskiej, Felipe Alonso Céspedes Sánchez. Wydarzenie to możecie Państwo nadal obejrzeć na kanale You Tube: <https://www.youtube.com/watch?v=8m-C9E--HhMo>

Izabela Kowalczyk

## DZIEŃ KOBIET

8 marca z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet odbył się koncert. Przygotowaliśmy go dla Państwa online, z powodu sytuacji, w której się znajdujemy. Na początku zabrał głos Burmistrz Drawna, Andrzej Chmielewski, który złożył wszystkim Paniom życzenia.

Chcieliśmy uczcić Wasze święto, Drogie Panie, ponieważ jesteście dla nas niezwykle ważne. To właśnie większość z Was stała z nami współpracując, wspiera nasze akcje i działania, uczestniczy w zajęciach. Dziękujemy Wam za Waszą obecność w życiu kulturalnym naszej małej społeczności.



I właśnie w dniu Waszego święta można było obejrzeć za pośrednictwem TV E-CHO i na kanale YOU TUBE KONCERT POŚWIĘCONY TWÓRCZOŚCI ANNY JANTAR. Anna Jantar była ikoną polskiej muzyki pop lat 70 XX wieku. Zginęła tragicznie w katastrofie lotniczej samolotu Il-62. Pozostawiła po sobie repertuar różnorodnych utworów opowiadających o życiu, miłości i przemijaniu z nutą nostalgii. Wybraliśmy repertuar 17



najbardziej znanych utworów tej wokalistki. Wśród nich znalazły się takie piosenki jak: „Tyle słońca w całym mieście”, „Tylko mnie poproś do tańca”, „Radość najpiękniejszych lat” i wiele innych. W ponad godzinną podróż w świat twórczości Anny Jantar wprowadziły Państwa: Hanna Dziatko, Hanna Bruzi, Zuzanna Jakubas, Joanna Żąbicka, Marta Maciąg, Celina Hrynkiewicz i Anna Kuźniak w aranżacji scenicznej kawiarenki z lat 70-tych.

Praca z tak zdolną młodzieżą jest dla mnie niezwykle przyjemnością i cieszę się, że udało się nam przygotować dla Państwa ten koncert. Dziękuję dziewczynom za współpracę, a Państwu za to, że jesteście z nami i doceniacie nasze działania. Koncert już obejrzało na kanale You Tube ponad 856 osób. A kto jeszcze nie widział występu... zapraszamy do obejrzenia:

<https://www.youtube.com/watch?v=37NP2kjdNLo>

## SOLIDARNI W POTRZEBIE

Kiedy dowiedzieliśmy się o nagłej chorobie dziewczynki z naszej sąsiedniej gminy... postanowiliśmy od razu działać. Wybraliśmy dwa pomysły: kiermasz ciast oraz koncert charytatywny. Przystąpiliśmy od razu do działania.

19 lutego odbył się kiermasz ciast w Delikatesach Centrum oraz u Państwa Majewskich. Bardzo serdecznie dziękuję Panu Adrianowi Kockiemu, Pani Patrycji Kockiej, Państwu Elżbiecie i Zbigniewowi Majewskim oraz Paniom Beacie Maciąg, Małgorzacie Siwa-Krauz. Dziękuję z całego serca Wszystkim Paniom, które odpowiedziały natychmiast na mój apel. Wasze zaangażowanie przeszło oczekiwania. Ponad 40 z Was wsparło naszą akcję i upiekło na tę okoliczność ciasto. A są to: Koło Gospodyń Wiejskich z Dominikowa, Aleksandra Roślik, Sylwia Kaczor, Maja Wolanicka, Beata Bruzi, Sylwia Tarnawska, Roma Hrynkiewicz, Monika Knap, Iwona Knap, Aleksandra Chrobot, Anna Florczak, Klaudia Byczkowska, Iwona Wolniak, Beata i Kamila Wińczyk, Hania Dziatko, Mirosława Lewandowska, Michalina Witkowska, Iwona Osińska, Elżbieta Bacztub-Bakiewicz, Małgorzata Seklecka, Sylwia Szymanek, Jadwiga Bednarska, Halina Miszler, Agata Buchajczyk, Małgorzata Borowiecka, Agnieszka Leciejewska, Magdalena Trajajcio, Anna Słuka-Maciąg, Michalina i Julia Morcinek, Anna Tuszyńska, Anna Przybylska, Agnieszka Kołodziejka, Agnieszka Biegniewska, Anna Barska, Patrycja Skrocka, Krzysztof Lewandowski.



Macie ogromne serce i jeszcze raz bardzo serdecznie WAM dziękuję. Dziękuję również tym wszystkim osobom, które kupiły ciasto tym samym wspierając naszą akcję. Dziękuję naszym pracownikom za pomoc przy sprzedaży ciasta. **DZIĘKUJĘ WSZYSTKIM PAŃSTWU, KTÓRZY SIĘ W TĘ AKCJĘ ZAANGAŻOWALI.** Naszą akcję wsparł również Burmistrz Drawna, Pan Andrzej Chmielewski, który kwestował wraz z nami w Delikatesach Centrum. Dzięki Wam zbieraliśmy 4804,47 zł!!! **DZIĘKUJEMY!!!**

Naszą drugą akcją było przygotowanie KONCERTU CHARYTATYWNEGO DLA AURELII. Dziękuję bardzo młodzieży, która przyjęła moją propozycję przygotowania koncertu z entuzjazmem. Byli to: Hanna Bruzi, Hanna Dziatko, Oskar Frątczak. Dziękuję również TV- ECHO za chęć włączenia się do akcji i nagranie koncertu. Dziękuję też Powiatowej Grupie Artystów z Feerii za dołączenie do naszej akcji. Zebraliśmy kwotę 2384 zł.

I. Kowalczyk



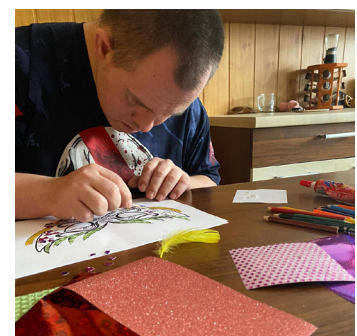
## ŚRODOWISKOWY DOM SAMOPOMOCY W DRAWNIE

### 31 STYCZNIA

31 stycznia br. nasz Dom włączył się w organizację 29 FINAŁU WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY, na którym kwestowane były pieniądze na laryngologię, otolaryngologię i diagnostykę głowy. Ze względu na panującą pandemię koronawirusa oraz zawieszenie działalności, tym razem uczestnicy nie mogli zaprezentować na scenie swoich umiejętności. Przekazaliśmy jedynie na licytację rękodzieło wykonane przez pracownię krawiecką pod dowództwem Pani Romy Hrynkiewicz i pracownię plastyczno - rękodzielniczą z Panią Moniką Knap na czele, a Pani kierownik - Anna Kozłowska brała udział w finałowym losowaniu losu szczęścia.

### DO 15 LUTEGO

Do 15 lutego br. działalność ŚDS była zawieszona. Podczas trwania zawieszenia praca z uczestnikami miała charakter zdalny. Zespół wspierająco - aktywizujący utrzymywał kontakt telefoniczny z naszymi uczestnikami, ich rodzicami i opiekunami.



Pracownicy sprawdzali aktualną sytuację życiową, zdrowotną i społeczną uczestników, informowali ich o aktualnie obowiązujących obostrzeniach wprowadzanych w związku z sytuacją epidemiczną oraz o obowiązku ich przestrzegania. ŚDS udzielał wsparcia pedagogicznego i psychologicznego. Zespół pomagał uczestnikom w załatwianiu spraw urzędowych, starał się zachęcać i pomagać w organizacji czasu wolnego, przygotowywał i rozwijał uczestnikom pakiety terapeutyczne, które zawierały karty pracy, ćwiczenia funkcji poznawczych, krzyżówki, mandale oraz zadania plastyczne – rękodzielnicze.



### OD 15 LUTEGO

Od 15 lutego 2021 r. działalność ŚDS została ponownie przywrócona. Nasza placówka zastosowała się do wytycznych sanitarnych i w dalszy ciągu proponowała uczestnikom nowe zasady działania. Zespół stara się znaleźć złoty środek pomiędzy zadaniem o bezpieczeństwo i komfort psychiczny uczestników a podtrzymaniem wartości tworzenia wspólnoty i przynależności do grupy. Zespół wspierająco – aktywizujący stara się, by pomimo panującego stanu pandemii zajęcia były atrakcyjne, a jednocześnie były zachowane wszelkie zasady bezpieczeństwa sanitarnego.

Anna Kozłowska



# SZKOŁA PODSTAWOWA W DRAWNIE

## GRUDNIOWY TURNIEJ ŚWIĄTECZNY

Turniej świąteczny został zorganizowany w naszej szkole w celu rozwijania i propagowania tradycji i obrzędów Świąt Bożego Narodzenia. Każdy z nas zna kilka zwyczajów i obyczajów świątecznych, jednak podczas prowadzenia turnieju niektóre z nich nas zaskoczyły. Grudniowy turniej odbył się w trzech etapach. Wszyscy uczniowie z klas 4-8 mogli brać udział w teście online z wiadomości o obrzędach i zwyczajach świątecznych. Liczył się czas ukończenia testu i poprawność odpowiedzi. Po pierwszym etapie wyłoniliśmy po jednej osobie z każdej klasy, w sumie 10 przedstawicieli klas.



Drugi etap konkursu był już trochę trudniejszy, liczył się czas udzielanych poprawnych odpowiedzi i ilość zdobycznych punktów. Do finałowego turnieju przeszło pięcioro uczniów: Antoni Kiełtyk, Krystian Wiatr, Hanna Sępniewska, Katarzyna Bozowska i Martyna Stanulewicz. Finał konkursu odbył się 22 grudnia na Teams, platformie do nauki zdalnej. Do FINAŁOWEGO ETAPU zaprosiliśmy Rodziców wymienionych uczniów. Uczniowie wspólnie z Rodzicami przygotowali prezentację pt. „Jak zachęcić obcokrajowca do spędzenia Świąt Bożego Narodzenia w Polsce” Zawodnicy musieli także rozwiązać różne zadania, np. takie jak: rozpoznawanie kolęd po kilku dźwiękach, test online na czas, quizy na Wordwall, układanie jak największej ilości wyrazów z podanego hasła, turlanie Mikołaja i wiele innych.



Zwycięzcy turnieju – Hania Sępniewska



Rodzice uczniów chętnie brali udział w zadaniach, pomagali w rozwiązywaniu testu i opowiedzieli o swoich obyczajach i zwyczajach wyniesionych z domu rodzinnego. W trakcie trwania turnieju przez kilka minut mieliśmy niespodziewanego gościa w postaci „Telewizji”. Podczas turnieju, uczestnicy byli bacznie obserwowani przez Panią Joannę Markiewicz i nagradzani punktami - w postaci cukierków. Po zliczeniu punktów i podsumowaniu zadań możemy przedstawić z przyjemnością pierwszych zwycięzców GRUDNIOWEGO TURNIEJU ŚWIĄTECZNEGO 2020.

- 1 miejsce - Hanna Stępniewska- kl. 7b
- 2 miejsce – Antoni Kiełtyk - kl. 4a  
Katarzyna Bozowska - kl. 7c
- 3 miejsce – Krystian Wiatr - kl. 6c  
Martyna Stanulewicz - kl. 8b

Nagrody rzeczowe za udział w konkursie zostały przesłane pocztą.

Gratulujemy zwycięzcom i dziękujemy Rodzicom za udział w turnieju.

Opiekunowie SU

## POPRAWNIE PO POLSKU

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego (Międzynarodowy Dzień Dziedzictwa Językowego) – coroczne święto obchodzone 21 lutego, które zostało ustanowione przez UNESCO 17 listopada 1999 roku. Jego data upamiętnia wydarzenia w Bangladeszu, gdzie w 1952 roku pięcioro studentów uniwersytetu w Dhace zginęło podczas demonstracji, w której domagano się nadania językowi bengalskiemu statusu języka urzędowego. Według ONZ co najmniej 40% spośród języków używanych na świecie w roku 2016 zagrożonych było wyginięciem. Od 1950 r. zanikło 250 języków. Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego ma w założeniu dopomóc w ochronie różnorodności językowej jako dziedzictwa kulturowego.

W 2012 roku w Polsce wystartowała kampania społeczna „Ojczysty – dodaj do ulubionych” zorganizowana przez Narodowe Centrum Kultury i Radę Języka Polskiego. Ma ona na celu podnoszenie świadomości językowej oraz kształtowanie poczucia odpowiedzialności za polszczyznę. 21 lutego 2013 ruszyła nowa kampania społeczna: Język polski jest ą-ę.

Jej celem jest obrona znaków diakrytycznych i przeciwdziałanie nieużywaniu charakterystycznych polskich liter. Akcję wspierają m.in. prof. Jerzy Bralczyk, Henryk Sawka i Jacek Bryndał, a patronuje jej Rada Języka Polskiego. (Obie kampanie do obejrzenia w internecie – naprawdę warto). Niestety dziś, w dobie technologii i porozumiewania się za pomocą różnych komunikatorów, niewielu już dba o to, by nad „c”, „s”, „o” postawić „kreseczkę”, a „a” oraz „e” zaopatrzyć w „ogonek”. Czasem brak tych małych znaków powoduje zmianę znaczenia przekazywanej informacji.

W związku z tym świętem w naszej szkole odbył się konkurs językowy. Mogli w nim wziąć udział uczniowie klas 4-8 (szkoda, że nie wszyscy wzięli udział). Konkurs miał formę online (niestety) i sprawdzał, czy używamy naszego ojczystego języka poprawnie. Ci uczniowie, którzy rozwiązali test, z pewnością zapamiętają niektóre poprawne formy wyrazów i od tej pory będą je stosować w swoich wypowiedziach. W każdej klasie zwyciężcą została osoba, która rozwiązała test najlepiej, tym samym zdobyła największą liczbę punktów.

A zwycięzcami zostali:

- klasa 4a - Ula Wilgocka, Mikołaj Skrocki,  
Łucja Kocka (ta sama ilość zdobytych punktów);
- klasa 5a - Jasiu Kaszuba;
- Klasa 6a - Filip Paś;
- klasa 6b - Bartosz Wyrwa i Zuzanna Halc (ta sama ilość zdobytych punktów);
- klasa 6c - Gabriel Palczyński;
- klasa 7a - Wojtek Kołodziejczyk;
- klasa 7b - Jakub Wiatr;
- klasa 7c - Gabriela Lewandowska;
- klasa 8a - Fatima Knasińska;
- klasa 8b - Maksymilian Markiewicz i Bartosz Rzeźniewski (ta sama ilość zdobytych punktów).

Mam nadzieję, że dla uczniów była to wesoła zabawa i owocne spotkanie z językiem ojczystym.

Gratuluję zwycięzcom a wszystkim, którzy wzięli udział w konkursie - bardzo dziękuję.

Małgorzata Dolata - Trzaskawka

## TRZEBA SOBIE POMAGAĆ

W czwartek (25 lutego) odbył się charytatywny kiermasz, na którym sprzedawaliśmy ciasta i desery. Miał on na celu zbieranie środków na leczenie Aurelii, uczennicy Szkoły Podstawowej w Kaliszu Pomorskim.



Rodzice uczniów naszej szkoły upiekli ciasta i przygotowali deserki w formie galaretek z owocami. Uczennice z Samorządu Uczniowskiego i Koła Wolontariatu sprzedawały słodkości najmłodszym uczniom i klientom robiącym zakupy w Delikatesach Centrum.

Wszyscy w tym dniu wiedzieliśmy, że słowa, którymi podzieliła się z nami uczennica trzeciej klasy są nadzwyczaj prawdziwe: „Cieszymy się, że możemy pomóc, bo trzeba sobie pomagać.” Kochani Rodzice! Dziękujemy za Waszą dobroć, pomoc i za to, że możemy na Was liczyć. Dziękujemy kierownictwu Delikatesów Centrum za udostępnienie miejsca na kiermasz. To nie koniec naszej pomocy dla Aurelii, ponieważ już niedługo z okazji Dnia Kobiet będzie można wziąć udział w loterii fantowej, z której dochód będzie przeznaczony na leczenie dziewczynki.

Koło Wolontariatu i SU





## DRAWIEŃSKIE STOWARZYSZENIE HISTORYCZNO-EKSPLORACYJNE



### KOLEJ

Historię planowania i powstania kolei przebiegającej ostatecznie przez Drawno (wtedy oczywiście Neuwedell), możemy pobieżnie prześledzić na podstawie doniesień prasowych z XIX wieku. Pierwszy artykuł dotyczący naszej kolei, który udało się znaleźć w czeluściach internetu pochodzi z Dziennika Poznańskiego wydanego dnia 21 października 1881 roku. Znajdujemy w nim informację o zakończeniu prac nad koleją żelazną pilsko-wałeczką i jej planowanym otwarciu w dniu 1 listopada tego roku. W związku z tym pojawił się projekt aby linię tą przedłużyć do Stargardu i dalej do Arnswalde (Choszczno). Projekt ten nie zyskał jednak poparcia. Pojawił się za to kolejny, który proponował przedłużenie linii do Tucza i Neuwedell, dalej do Jakobshagen (Dobrzany) i połączenia jej z koleją żelazną „zapomorską” w stacji Trampke (Trąbki). Przychylnie temu projektowi było ministerstwo, a o wydanie opinii w tej sprawie wezwani zostali miejscowi landraci (urzędnicy administrujący powiatem). Kolejny artykuł prasowy na temat budowy, a raczej planowania naszej linii kolejowej pojawia się ponownie w Dzienniku Poznańskim w wydaniu z dnia 4 marca 1883 roku. Dowiadujemy się z niego o zebraniu obywateli i reprezentantów władz w Kallies (Kalisz Pomorski) w celu narad nad planowaną linią kolei żelaznej z Wałcza do Stargardu. Zebranie to odbyło się z inicjatywy królewskiej „dyrekcji” kolejowej. Na spotkaniu wyrażono zgodę na rozpoczęcie prac przedwstępnych i „wygotowanie” planu, który następnie miał być przedłożony do zatwierdzenia ministrowi kolejowemu. Najważniejsza dla nas decyzja dotyczyła budowy dworca. Oba miasta czyli Neuwedell i Kallies wgo dworca, który miał być usytuowany w „środkowej” odległości od tych odległości od tych miejscowości, przy szosie prowadzącej z Neuwedell do Kallies. Artykuł zakończono zdaniem: „ Ma to być kolej drugorzędna, jednakże dla Wałcza będzie ona wielkiej wagi, gdyż połączy miasto z

kolejami zachodnimi i otworzy drogę przez Wałcz ze wschodu na zachód”. Od planowania przechodzimy do działania, bo tego dotyczy następną znalezioną informacją prasową. W czasopiśmie Wiarus Polski (czasopismo polonijne wydawane w Bochum) z dnia 10 lutego 1894, w dziale posady i prace widnieje ogłoszenie o pracy dla 400 robotników potrzebnych do prac ziemnych przy budowie linii kolejowej Arnswalde – Neuwedell. Chętni do podjęcia pracy mieli się zgłaszać do firmy Polensky & Zöllner w Rzecku. Ogłoszenie w tej gazecie skierowane było przede wszystkim do Polaków, dlatego też wszystko wskazuje na to, że duży udział w budowie tak bliskiej nam linii kolejowej mieli polscy pracownicy. Ostatecznie linia kolejowa prowadząca m.in. przez Neuwedell została uruchomiona w 1895 roku. Na pierwszy rozkład jazdy pociągów powyższej linii natrafiamy w gazecie Thorner Zeitung z 26-tego września 1896 roku. Stąd wiemy, że na trasie Arnswalde- Kallies, kursowały po trzy pociągi dziennie w każdą stronę, a pierwszy pociąg ze stacji Neuwedell wyruszał o godzinie 4:52 w kierunku Kallies. W Internecie dostępne są także rozkłady jazdy z kolejnych lat, w tym także już lat powojennych czyli z naszym Drawnem.

Opracowanie: Tomasz Maciąg  
Źródło: Biblioteka Narodowa Polona.

### Posady i prace.

**400 robotników** do prac ziemnych przy budowie kolei Arnswalde-Neuwedell. Zgłaszać się należy do biura: Polenski u. Zöllner in Rietzig.

**Kołodziej i pastuch.** Gr. Rosainen per Neu-dörfchen.

**Parobek.** H. Strüneck, Ruetenscheidt.

**Pomocnik balbierski.** Wilhelm Büschken. Styrum, Sect. III. 116/1.

**Panna do składu.** W. Recholt. Dortmund, Leopoldstr. nr. 48.

**Służące:** Ida Sobbe, Gelsenkirchen, Bahnhofstr. 2, w Bochum, Bleichstr. 9.

Arnswalde-Callies.			Callies-Arnswalde.			
951	953	955	Stationen.	952	954	956
2.-4.	2.-4.	2.-4.		2.-4.	2.-4.	2.-4.
7 50	8 59	10 00	Abf. Arnswalde Ank.	7 33	1 33	9 11
7 59	4 06	10 09	Carlsburg ↑	7 27	1 25	9 04
8 11	4 16	10 21	Wardin .	7 17	1 13	8 56
8 27	4 28	10 37	Zühlsdorf .	7 05	12 57	8 48
8 36	4 36	10 46	Cölpin .	6 57	12 48	8 40
8 58	4 52	11 05	Neuwedell	6 41	12 27	8 32
9 14	5 05	11 24	Denzig . ↓	6 27	12 10	8 24
9 23	5 12	11 33	Ank. Callies . Abf.	6 19	12 00	8 16



## DZIEŃ OSADNIKA

Z okazji Dnia Osadnika pragniemy podziękować oraz wyrazić podziw i szacunek za społeczną postawę i udział w budowaniu naszej Małej Ojczyzny - Drawna. Dla nas młodego pokolenia Drawian, jesteście wzorem postawy lokalnego Patrioty i chcielibyśmy równie godnie kontynuować dzieło Pionierów, naszych przodków. Dziękujemy za powierzenie nam swoich wspomnień i pamiątek, które tworzą piękną historię naszego wspólnego miejsca na Ziemi. Składamy serdeczne życzenia, aby jak najdłużej dopisywało zdrowie i pogoda ducha, abyśmy jeszcze niejednokrotnie mieli okazję spotkać się na obchodach przypadającego dziś święta.



### MICHAŁ WILIM

Pan Michał Wilim, postać szerzej w Drawnie nieznaną, być może pamiętaną jest jeszcze przez najstarszych mieszkańców Drawna. Przed wojną i w jej trakcie był lekarzem w Derewnie. Podczas działań wojennych często udzielał pomocy rannym partyzantom, prawdopodobnie z różnych walczących ze sobą stron (w pobliżu Puszczy Nalibockiej działały duże ugrupowania partyzanckie). Robił to m.in. na podwórku domu, w którym mieszkał wspólnie z rodziną Dzierbunowiczów. Po wojnie, wspólnie z żoną Stanisławą z d. Dzierbunowicz zamieszkali w Barwicach. Pan Wilim był jednak częstym gościem w Drawnie, gdzie zamieszkiwała rodzina jego żony, brat Józef Dzierbunowicz i siostra Jadwiga Dzierbunowicz. Ponadto osiedliło się tutaj wielu byłych mieszkańców Derewna, których także odwiedzał. Z Barwic podróżował zawsze pociągiem, znany był wszystkim kolejarzom pracującym na tej trasie, cieszył się ich dużym szacunkiem i sympatią (nawet jak był w słabszej formie, wysadzali go zawsze w Drawnie). Do pociągu często wracał też odprowadzany przez swoich drawieńskich znajomych. Zmarł w Barwicach i tam też został pochowany. Postać doktora Wilima przybliżyła mi moja babcia ś.p. Janina Maciąg z d. Dzierbunowicz, córka Józefa, z której zbiorów pochodzi ta fotografia datowana na 1954 rok, Barwice.



### POŻARY DRAWNA, CZĘŚĆ 2

W poprzedniej części zakończyliśmy naszą opowieść na wielkim pożarze z 1690 roku. To po tym kataklizmie dobudowano w drawieńskiej świątyni dwie nawy boczne, zakupiono obecny ołtarz i ambonę. Ostatecznie skutki pożogi usunięto dopiero w r. 1724, kiedy udało się odbudować wieżę kościoła. Kolejny pożar miasta wybuchł w czasie postu w r. 1733. Ogień, który pojawił się w zagrodzie mistrza Martina Schulza, strawił 31 domów na ulicy Neue Strasse (Pomorska), aż do rynku i na sąsiadującej z nią ul. Ziegenstrasse (tzn. ul. Koziej, później Hinterstrasse – dzisiaj Kościuszki). Przy tej okazji rada miejska, kupiła grunty na rynku, na których wybudowano nowy ratusz. Stary, zniszczony w roku 1690, ciągle leżał w gruzach. Po pożarze z roku 1733 zakupiono pierwszy „metalowy” wóz

strażacki. Na ten cel król przeznaczył 50 talarów. W roku 1751 miasto dysponowało już dwoma takimi wozami. 27.06.1786 r. ludność miasta dotknęło kolejne nieszczęście. Od uderzenia pioruna zajęły się stodoły stojące przed Bramą Nową (w kierunku Święciechowa). W ciągu zaledwie pół godziny 36 z nich zostało strawionych przez żywioł. „...I leciał płomień ponad całym miastem. Ponieważ jednak, spadł silny deszcz, nie wyrządził [ miastu ] żadnych szkód...”. Zniszczeniu uległa jednak plantacja drzew morwy (sadzono je dość powszechnie i wykorzystywano do hodowli jedwabników) rozciągająca się wzdłuż jeziora Lanke (dziś szuwały po lewej stronie drogi do Święciechowa). Z 760 drzew pozostało zaledwie 26. Kolejne nieszczęście przydarzyło się miastu i jego mieszkańcom na początku następnego wieku.

22.10 1805 Drawno dotknął najcięższy od 1690 kataklizm. Niemalże doszczętnie spłonęły ulice: Choszczeńska (Mittelstrasse), Szkolna (Mühlenstrasse i Lange Strasse), Kościuszki (Hinterstrasse) oraz Plac Zgody (Rückwerderplatz).

Kolejne nieszczęście przydarzyło się miastu i jego mieszkańcom na początku następnego wieku. 22.10.1805 Drawno dotknął najcięższy od 1690 kataklizm. Niemalże doszczętnie spłonęły ulice: Choszczeńska (Mittelstrasse), Szkolna (Mühlenstrasse i Lange Strasse), Kościuszki (Hinterstrasse) oraz Plac Zgody (Rückwerderplatz). W sumie ogień strawił 100 domów; połowę wszystkich w mieście. Wydarzenie to szczegółowo opisał w swoim dzienniku pan von Waldow, właściciel Barnimia: „...22.10.1805 byłem właśnie na swoich polach, kiedy dostrzegłem ogromną chmurę dymu kłębiącą się nad Drawnem; wkrótce też pojawił się



i ogień. Natychmiast ruszyłem do domu, podniosłem alarm i pogalopowałem do Drawna, każąc swoim ludziom ruszać za mną, zabierając mój duży wóz gaśniczy. Płomienie rozprzestrzeniały się błyskawicznie i choć pędziłem co sił, po dotarciu na miejsce paliła się już ogromna część miasta i stodoł za Bramą Kamienną (na ul. Choszczeńskiej). Co gorsza nie podjęto prawie żadnych działań, każdy myślał tylko o swoim ratunku. Wozy gaśnicze były niesprawne, ze źle przeszkoloną obsadą. Nie nastarczano też z dostawami wody, gdyż nie było ani beczek, ani koni do jej dostarczania. Gdy tylko mój wóz dotarł na miejsce, skrzyknąłem ludzi i próbowałem gasić i ratować co się dało. Jednak, z powodu rozprzestrzeniających się płomieni, musieliśmy wycofywać się dom po domu, ulica po ulicy. W końcu jednak, wraz z zapadającym zmrokiem, udało się nam przygasić ogień na tyle, że przestał zagrażać kolejnym, niezajętym dotąd domostwom. Niektórym mieszkańcom udało uratować się swój dobytek, wielu jednak straciło wszystko. Spłonęło również troje dzieci (wg. A. Lotherta – 5). Nadmienić pragnę, że w czasie żywiołu panował okropny nieporządek i zamieszanie. Obywatele nie czynili nic, by gasić ogień, a jedynie ratowali swoje rzeczy, niewarte czasami złamanego grosza. Doszło nawet do tego, że wszystkie studnie pełne były łózek i różnych sprzętów domowych, co powodowało wielki brak wody, którą dostarczać trzeba było z jeziora.

Następnego dnia zarówno ja, jak i inni właściciele, kazaliśmy zawieźć biednym mieszkańcom zapas chleba i innej żywności... Nadeszły nieszczęśliwe lata 1806/7. Niewielką pociechą dla nieszczęsnych mieszkańców Drawna, była możliwość ujrzenia w mieście uciekającej do Królewca pary monarszej (autor ma tu na myśli czas klęsk wojsk pruskich przeciwko Napoleonowi Bonaparte. Fryderyk Wilhelm II i jego małżonka Luisa, bawili w naszym mieście 29.10.1806 roku po klęsce wojsk pruskich pod Jeną i Auerstedt. Wg niektórych autorów w Drawnie przebywała jedynie królowa Luisa - M.G.). Odbudowę miasta po tym ogromnym pożarze zakończono dopiero w roku 1813. Nie był to jednak koniec nieszczęść, które nawiedziły nasze miasteczko w XIX w. Kolejne 4 szalały tu w latach 1824-1827 i wybuchały (być może poza pierwszym) na skutek podpaień. I tym razem stan drawieńskich wozów gaśniczych pozostawiał wiele do

do życzenia, wobec czego starosta von Waldow zdecydował się udzielić tutejszej Radzie Miejskiej surowej nagany: „...Przy tej okazji muszę najjaśniejszemu Magistratowi wyrazić moje niezadowolenie odnośnie złego stanu tutejszych wozów gaśniczych. Już niejednokrotnie zawiodły w obliczu zagrożenia...”. W pierwszym z wymienionych pożarów spłonęły „zaledwie” 3 domy, jednak w drugim aż 36 stodoł. Kolejny (trzeci) kataklizm rozpoczął się w domostwie kupca Rosenberga na ul. Kościuszki (Hinterstrasse) i szybko rozprzestrzenił na całą ulicę oraz sąsiadującą z nią ulicę Poprzeczną (Kleine Gasse), aż do jeziora Lanke. Zginął 8 letni chłopiec i mistrz kowalski Martin. Sprawcę podpaień udało się ustalić dzięki przenikliwości sędziego grodzkiego Kunzenmüllera. Podczas przesłuchania przed sądem, żona mieszczanina Wenzla, oznajmiła, że nie chce już dłużej żyć z mężem, który jest niebezpiecznym człowiekiem. Zażądała ponadto nagrody wyznaczonej za wskazanie podpalacza. Mimo, że oskarżony 2 - krotnie uciekał z transportu do twierdzy w Kostrzynie (ukrywał się m.in. w Polsce, w Słońsku), został ostatecznie schwyty i skazany na ścięcie toporem. Wyrok wykonano 24.09.1828, zaś ciało przestępcy spalono. Ostatni rozległy pożar nawiedził Drawno 14.01.1829 roku. Ogień wybuchł w gospodzie Gysea na ul. Pomorskiej (Neue Strasse 11) i strawił 9 domostw, 2 zabudowania gospodarcze i 9 stodoł. Z czasem stare, kryte słomą chałupy zaczęto zastępować ceglany (ostatni dom starego typu stał na ul. Grabenstrasse - Ogrodowej). Modernizowano też stopniowo sprzęt gaśniczy, a w roku 1887 w mieście powstała „solidnie wyszkolona Straż Ogniowa, mająca do dyspozycji wzorowo utrzymany sprzęt gaśniczy...”

TŁUMACZENIE I OPRACOWANIE  
MACIEJ GŁAWDEL

ŹRÓDŁO: A.LOTHERT „FEUERBRUNSTE DER STADT NEUWEDEL” W:  
HEIMATGRUß- RUNDBRIEF, Z.149

Na zdjęciu: Wóz gaśniczy firmy „Gustav Ewald, Cüstrin”.

Można go podziwiać przed budynkiem Straży Pożarnej w Choszczynie.





# DRAWIEŃSKI PARK NARODOWY

## POZYCJA POMORSKA W DPN

Kręte i bystre rzeki. Pełne ryb czyste jeziora, czy kilometry szlaków turystycznych nieodłącznie kojarzą się dziś z wypoczynkiem na terenie Drawieńskiego Parku Narodowego czy Lubuskich Mazur. Ale nie zawsze tak było.



W połowie lat 30-tych XX wieku, w przededniu wybuchu II Wojny Światowej wszystkie elementy pięknego krajobrazu wykorzystano do innych celów niż znane nam dzisiaj formy aktywnego wypoczynku takie, jak spływy kajakowe, wędkowanie czy piesze wycieczki. Naturalne oraz sztuczne zbiorniki i ciekłe wodne, a także dominujące nad okolicą wzniesienia, tak często występujące w krajobrazie Pomorza Zachodniego i Ziemi Lubuskiej, stały się doskonałym oparciem do budowy kilkuset żelbetonowych schronów stanowiących elementy Wału Pomorskiego, choć prawidłowa nazwa tych umocnień to Pozycja Pomorska (od niemieckiego Pommernstellung). Fortyfikacje te, obok obiektów Umocnionego Łuku Odry i Warty (niem. Festungsfront Oder-Warthe Bogen) zwanego dziś potocznie Międzyrzeczkim Rejonem Umocnionym czy Pozycji (Linii) Odry (niem. Oderstellung) stanowiły rubież obronną zabezpieczającą granicę III Rzeszy przed atakiem ze wschodu.



Jak okazało się zimą 1945 roku, właśnie z tego kierunku nadszedł wróg w postaci Armii Czerwonej. Wróg dużo silniejszy (a zwłaszcza liczniejszy) niż zakładały niemieckie plany obrony z I połowy lat 30-tych XX wieku przygotowane, podobnie jak umocnienia, na wypadek ataku armii polskiej, która miała według niemieckich planów wypełnić zobowiązania sojusznicze i w razie konfliktu pomiędzy Niemcami i Francją uderzyć na Pomorze przekraczając granicę odległą o zaledwie kilkadziesiąt kilometrów. Co ciekawe Armia Czerwona pierwszego przełamania Wału Pomorskiego dokonała na terenie dzisiejszej Gminy Dobiegniew. Stało się to w ówczesnym Hochzeit, czyli dzisiejszym Starym Osiecznie w dniu 28 stycznia 1945 roku. Przełamania dokonano w iście „filmowy” sposób. Rosjanie użyć mieli niemieckich czołgów, których wsparcie obiecał dzień wcześniej obrońcom Hochzeit wysokiej rangi oficer niemiecki, a raczej przebrany za niego rosyjski szpieg. Fortel okazał się skuteczny, dzięki czemu zajęto bardzo ważny most umożliwiający przeprawę ciężkich pojazdów, w tym czołgów przez Drawę.

Wychodząc naprzeciw potrzebom turystów chcących poznać walory historyczno-kulturowe Drawieńskiego Parku Narodowego w miejscach, w których znajdują się obiekty Wału Pomorskiego, a jednocześnie ruch turystyczny nie zagraża realizacji zadań służących ochronie przyrody zaplanowano utworzenie 5 Ścieżek poznawczych dla miłośników fortyfikacji i historii II Wojny Światowej. Ścieżki położone będą w pobliżu Miejsca Postoju Pojazdów „Drewniany Kamień” na północy oraz w okolicach Głuska i przede wszystkim Mostnik tuż przy południowej granicy Parku. Tuż za nią znajdziemy linię umocnień w okolicach wspomnianego już Starego Osieczna będącego bardzo ważnym i silnie ufortyfikowanym punktem w całej linii fortyfikacji Pozycji Pomorskiej. Na terenie DPN obiekty o różnym przeznaczeniu i wielkości oraz inne elementy wykorzystujące naturalne ukształtowanie terenu zostaną opisane na tablicach informacyjnych miejscami stając się uzupełnieniem istniejących już szlaków turystycznych i Ścieżek dydaktycznych na terenie



umocnień w okolicach wspomnianego już Starego Osieczna będącego bardzo ważnym i silnie ufortyfikowanym punktem w całej linii fortyfikacji Pozycji Pomorskiej. Na terenie DPN obiekty o różnym przeznaczeniu i wielkości oraz inne elementy wykorzystujące naturalne ukształtowanie terenu zostaną opisane na tablicach informacyjnych, miejscami stając się uzupełnieniem istniejących już szlaków turystycznych i Ścieżek dydaktycznych na terenie Drawieńskiego Parku Narodowego. Warto od czasu do czasu zajrzeć na stronę internetową DPN aby sprawdzić czy możemy już ruszyć „bunkrowym” szlakiem.

Tekst i foto: Tomasz Bogucki, Dział Edukacji DPN







# PRZEDSZKOLE MIEJSKIE W DRAWNIE

## CO W PRZEDSZKOLU SŁYCHAĆ

Końcówka roku 2020 i początek nowego roku były dla przedszkolaków bardzo pracowite. Mimo panującej nadal pandemii zamierzone działania są realizowane planowo. Wciąż utrwalamy zasady związane z higieną i bezpieczeństwem - to podstawa w tym roku. Dzieci bez przypominania po wejściu do sali udają się do łazienki aby umyć ręce. Robią to często - przed i po zabawie, posiłkami, powrocie z podwórka. Ze względu na obostrzenia sanitarne nasze działania miały charakter grupowy i zamknięty dla gości z zewnątrz. Takie też były Andrzejkki. „Święty Andrzej ci ukaże, co ci los przyniesie w darze”... Wigilia św. Andrzeja, czyli andrzejkki, od bardzo dawna są tradycyjnym dniem wróżb. Tego dnia dziewczynki próbowały dowiedzieć się co je czeka w najbliższym czasie. My również chcieliśmy poznać uroki wróżb i właśnie z tego powodu 30 listopada wzięliśmy udział w zabawach andrzejkowych. Pod opieką wychowawczyń dzieci przelewały wosk przez dziurkę od klucza i starały się z jego kształtu odczytać, co jest nam pisane. Dzięki wróżbom-karteczkom dowiedziały się kim zostaną w przyszłości - okazało się, że będą wśród nas piosenkarze, nauczyciele, fryzjerki, strażacy, piloci... Była wróżba butów, moneta wrzucana do wody, zabawa z krzeselkami.. Bawiliśmy się naprawdę wesoło, a każda nowa wróżba wzbudzała w przedszkolakach ogromną ciekawość. Tuż po Andrzejkach zaczął się w naszym przedszkolu „ruch przedświąteczny”. Najpierw nauczycielki udekorowały całe przedszkole - od wewnątrz. A raniem.... 6 grudnia pierwsze przedszkolaki zobaczyły mikołajkową dekorację urządzoną na zewnątrz przedszkola. To prezent od



Rady Rodziców. Strzał w 10! Wystarczy obejrzeć galerię zdjęć aby przekonać się jak bardzo ten pomysł spodobał się dzieciom. W tej mikołajkowej scenerii wykonaliśmy wiele pamiątkowych zdjęć. Od samego rana dzieci słuchały opowieści o tradycji Mikołajek i o samym Mikołaju. Cierpliwie czekając na przybycie świętego dzieci przygotowały prace plastyczne z Mikołajem w roli głównej. Kiedy nieoczekiwanie za oknem rozległ się dźwięk dzwonek przedszkolaki od razu pobiegły do okien. Jakie czasy - taki występ: piosenki, wierszyki popłynęły do Mikołaja przez uchylone okna a ożywiona komunikacja odbywała się bez zakłóceń w obie strony. Św. Mikołaj zgodnie z oczekiwaniami dzieci obdarował każdego paczką. Czekają one w worku pod każdą z sal. Po pożegnaniu Gościa powróciliśmy do zabaw mikołajkowych. To był dzień pełen wrażeń!! Okres przedświąteczny - to w każdym przedszkolu czas intensywnych przygotowań do świąt. Nauczycielki na różne sposoby przekazują dzieciom bożonarodzeniowe tradycje i obyczaje. Każdą z sal dekoruje się w świąteczne dekoracje. Bardzo ważnym elementem jest ubieranie przedszkolnej choinki, które sprawia dzieciom wiele radości!. Dzieci z nauczycielką dekorują drzewko - zazwyczaj z wykorzystaniem przygotowanych wcześniej przez dzieci ozdób. Święta w przedszkolu to nie tylko prace plastyczne. Dzieci uczą się śpiewać tradycyjne kolędy, piosenki o tematyce zimowo-świątecznej, jak również przygotowują prezenty dla najbliższych.

Maluszki - Biedronki miały jeszcze więcej pracy. Oprócz przygotowań świątecznych dzieci pod kierunkiem swej wychowawczynie Beaty Wasilewicz przygotowywały się do ważnej uroczystości „Pasowanie na przedszkolaka”. Były piosenki, okolicznościowy wierszyk,

mnóstwo zabaw rytmiczno-ruchowych, tanecznych. Pasowania dokonała p.dyr Zofia Radziwoń( ważną rolę odegrał Zaczarowany ołówek). Wszystkie przedszkolaki za odważny występ otrzymały pamiątkowe dyplomiki. Nie zabrakło drobnego poczęstunku bowiem taki występ wyczerpał troszkę siły naszych maluszków i potrzebne było malutkie „co nieco”. Wychowawczynie i pani dyrektor bardzo chwaliły wysiłki najmłodszych przedszkolaków. W dniach 21 i 22 stycznia 2021 roku przedszkolaki przygotowały dla swoich babć i dziadków słowno - muzyczne niespodzianki. Były piękne piosenki, wierszyki, życzenia, które zostały nagrane i umieszczone na stronach internetowych przedszkola. Mamy jednak nadzieję, że chociaż w małej części wnuczka sprawiły swoimi występami radość najbliższemu. Oczywiście każdy przedszkolak wykonał samodzielnie upominek, maluszkom troszkę trzeba było pomóc. 26 stycznia, w naszym przedszkolu odbył się bal karnawałowy. Już od wejścia można było wyczuć niecodzienny nastrój. Tego dnia już od rana w przedszkolu pojawiały się kolorowe postacie. Nie sposób zliczyć i wymienić je wszystkie. Dzieci, przebrane w barwne i pomysłowe stroje, bawiły się świetnie, muzyka i wodzireje - nauczycielki zachęcali je do tańców. Tańce były przeplatane zabawami, konkursami oraz zdjęciami. W trakcie zabawy mieliśmy również okazję do skosztowania pyszności - owoce, ciasteczka, paluszki, chrupki i napoje. Do domu dzieci wracały we wspaniałych humorach, dzieląc się z rodzicami swoimi przeżyciami. Dziękujemy rodzicom za zaangażowanie w przygotowanie pięknych balowych strojów.





Dzień 12 lutego roku był dla przedszkolaków prawdziwym dniem okazywania sobie sympatii i przyjaźni. W tych dniach obchodzone były w każdej grupie wiekowej „Walentynki”. Przedszkolaki poznały historię Dnia Świętego Walentego oraz poznały znaczenie słów: sympatia, miłość i szacunek, wzięły udział w różnych zabawach związanych z walentynkami. Przedszkolaki wykonywały także walentynki dla najukochańszych rodziców. Tego czarującego dnia, każde dziecko otrzymało walentynkę od przedszkola- babeczkę z bitą śmietaną udekorowaną owocami, serduszkami oraz wielki lizak- serduszko. Dzień Walentynowy w naszym przedszkolu z pewnością można zaliczyć do udanych. Był to dzień uśmiechów i przyjacielskich uczuć.

Na koniec muszę wspomnieć o innych cennych przedsięwzięciach przedszkolaków- przekazanie sporej ilości plastikowych zakrętek dla małej Sylwii Żak na operację chorej nożki, zbieranie karmy dla bezdomnych zwierząt, udział dzieci w systematycznym dokarmianiu ptaków.

E.Witkowska

0010021630

REKLAMA

## Kolejny rok z dużą ilością inwestycji w gminie Drawno



**Racjonalne prowadzenie gospodarki finansowej gminy, realizacja wielu ważnych dla społeczności inwestycji, dbałość o dobro mieszkańców poprzez podnoszenie jakości życia, pomimo epidemii duża aktywność branży turystycznej, wysokie miejsce w rankingach i zaszczytne nominacje - wszystko to stawia gminę Drawno w czołówce gmin powiatu choszczeńskiego.**

W roku 2020 gmina Drawno została zauważona i znalazła się w gronie gmin nominowanych do ogólnopolskiej nagrody gospodarczej LIDER GOSPODARKI REGIONALNEJ za istotny wkład w rozwój społeczno-gospodarczy swojego regionu przez wprowadzenie pozytywnych zmian ilościowych, jakościowych i strukturalnych, które zaowocowały powstaniem nowych wartości gospodarczych i intelektualnych, a przede wszystkim wpłynęły na zmianę poziomu życia mieszkańców.

Bardzo ważnym elementem kształtowania procesów rozwoju lokalnego i regionalnego jest realizacja gminnych inwestycji infrastrukturalnych. Gmina Drawno na bieżąco realizuje zaplanowane inwestycje w infrastrukturę. Należą do nich m.in.: budowa i remonty dróg, kanalizacja, remonty placówek oświatowych, budowa i remonty obiektów sportowych, budowa nowej infrastruktury turystycznej, doposażenie placów zabaw dla dzieci i budowa ujęcia wody.

### Działania inwestycyjne w Gminie Drawno w 2020 roku

#### Inwestycje zrealizowane:

- Gmina Drawno otrzymała dofinansowanie na remont przystani nad jeziorem Adamowo wraz z budową pomieszczenia gospodarczego i zagospodarowaniem terenu.

Wartość dofinansowania wyniosła 116 280,00 zł.

Inwestycje wykonano w zakresie remontu budynku hangaru, budowy pomieszczenia gospodarczego na łódzie, wymiany ogrodzenia, utwardzenie i zagospodarowanie terenu oraz montaż toy-toya.

- W ramach lokalnych inicjatyw dla obszarów rewitalizowanych na terenie gminy Drawno w sołectwie Niemieńsko zakupiono meble i wyposażenie do świetlicy, a w miejscowości Konotop został wymieniony element na placu zabaw.

- W ramach konkursu „Granty Sołeckie 2020” gmina Drawno otrzymała trzy granty w wysokości po 10 000 zł.

W sołectwie Niemieńsko zamontowano bariery przy świetlicy, położono kostkę betonową, zakupiono ławki i kosze na śmieci oraz krzewy ozdobne.

W sołectwie Święciechów zakupiono kostkę betonową i położono przy dojeździe do placu zabaw, a w sołectwie Zatom zakupiono elementy zabawowe na plac zabaw.

- Zrealizowano projekt Szkolnego Klubu Żeglarskiego w Drawnie. W ramach przedsięwzięcia zorganizowano dwa wydarzenia promujące żeglarstwo, bezpłatne szkolenie w zakresie żeglowania dla 25 osób i zakupiono łódź omega. Wartość dofinansowania to 50 000 zł.

- Na potrzeby uczniów Szkoły Podstawowej w Drawnie zakupiono 28 tabletów oraz 6 laptopów na kwotę 45 000 zł. Zakup w całości został sfinansowany z projektu „Zdalna Szkoła”.

- Gmina Drawno otrzymała dofinansowanie na zakup sprzętu komputerowego w ramach programu „Zdalna szkoła”. Kwota wsparcia wyniosła 53 223,24 zł.

- Pozyskano również środki finansowe w kwocie 45 269,00 zł na realizację projektu grantowego „Pomorzanie Zachodnie – bezpieczna edukacja” z przeznaczeniem na zakup środków higienicznych i urządzeń do dezynfekcji. Zakupiono m.in. rękawiczki jednorazowe, ozonator, dyfuzatory, lampy bakteriobójcze, zmywarkę do wyparzenia naczyń do Przedszkola w Drawnie itp.

- W ramach Planu Działania Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 zrealizowano projekt pt. „Pożegnane lata w Drawnie”, w ramach którego zorganizowane zostały m.in. Dożynki Gminne. Kwota dofinansowania to 8 200 zł.

- W miejscowości Niemieńsko przebudowana została jezdnia, chodnik, 2 wjazdy oraz 2 wejścia do posesji. Koszt robót wyniósł 77 541,27 zł brutto.

- W sołectwie Święciechów zakończona została przebudowa jezdni

na drodze wewnętrznej dojazdowej wraz z dojeźdem do budynków mieszkalnych. Koszt robót wyniósł 85 269,75 zł brutto.

- Natomiast w sołectwie Chomętowo zakończono przebudowę ciągu komunikacyjnego wraz z placem manewrowym, stanowiącego drogę wewnętrzną dojazdową. Przebudowany został również odcinek kanalizacji deszczowej. Koszt robót to kwota 207 035,63 zł brutto.

- W ramach Programu Wieloletniego „Senior+” na lata 2015-2020 edycja 2020 Moduł 2 „Zapewnienie funkcjonowania placówek Senior+” pozyskano środki na działalność Klubu Seniora w Drawnie.

#### W trakcie realizacji są:

- Trzeci etap przebudowy dróg na osiedlu w Drawnie: Saperów i Zdrojowej, planowany do zrealizowania na koniec września 2021 r.

W 2019 roku w ramach pierwszego etapu wykonane zostało oświetlenie na całym osiedlu, a w 2020 r. zakończony został II etap prac, obejmujący przebudowę drogi Potokowej i Piaskowej.

Gmina Drawno otrzymała ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych kwotę 530 608,00 zł z przeznaczeniem na uzupełnienie wkładu własnego gminy w inwestycjach drogowych. Dotyczy to drogi Saperów - Zdrojowa.

#### Inwestycje zaplanowane:

- Gmina Drawno podpisała umowę o dofinansowanie przebudowy 3,6-kilometrowego odcinka drogi gminnej Drawno - Zdanów. Jest to inwestycja wieloletnia o wartości 4 mln 797 tys. zł.

Dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych wynosi w 2020 r. 182 tys. zł, w 2021 r. - 756 tys. zł, a w 2022 r. - 1 mln 124 tys. zł, a w 2023 r. 335 tys.

I etap inwestycji to przebudowa ul. Leśników na odcinku 460 metrów drogi. Planowany termin wykonania do 30.09.2021 r.

W II etapie zaplanowano: przebudowę drogi asfaltowej i wjazdów oraz z kostki betonowej chodników, parkingów i łącznika nr 1 - drogi dojazdowej.

- Podpisano umowę na dofinansowanie operacji pod nazwą: „Budowa ujęcia wody w miejscowości Borowiec, gm. Drawno”. Wartość zadania brutto to kwota 452 497 zł. Wykonanie zadania planowane jest do końca 2021 roku.

- Podpisano umowę na Zagospodarowanie działki nr 211 oraz działki nr 306 obręb Drawno w ramach projektu: „Papieski Szlak Kajakowy Drawny i Korytnicy szansą na rozwój regionu”.

Zadanie realizowane jest w formule zaprojektuj i wybuduj, w związku z czym do końca 2020 roku została wykonana dokumentacja budowlana, natomiast roboty budowlane planowane są do zakończenia pod koniec 2021 roku.

Inwestycja obejmuje: remont szatni sportowej, utwardzenie ciągów komunikacyjnych wraz z parkingiem, remont hangaru wraz z utwardzeniem terenu, wzmocnieniem nabrzeża i budową pomostu, oświetlenie terenu boiska i parku, utwardzenie ścieżek w parku wraz z budową elementów sprawnościowych, zagospodarowanie terenu parku z wycinką drzew i krzewów.

- Przygotowano dokumentację budowlaną na termomodernizację szkoły podstawowej w Drawnie. We wrześniu 2020 r. złożono wniosek o dofinansowanie inwestycji.

Wartość przedsięwzięcia to 3 313 306,92 zł.

Wnioskowana kwota 2 319 314,82 zł. Planowana realizacja w latach 2022-2023.

- Trwają prace projektowe nad budową kanalizacji sanitarnej z Drawna do Barmiana.

- Przygotowano dokumentację projektową i otrzymano pozwolenie na budowę dla przebudowy ul. Żeromskiego w Drawnie. Przebudowa zakłada poszerzenie istniejącej jezdni, budowę chodników, miejsc parkingowych i przebudowę placu.

- Złożono wniosek o dofinansowanie budowy placu zabaw na terenie koło przedszkola w Drawnie. Koszt zakupu i montażu elementów ujętych we wniosku to kwota 76 793,09 zł. Planowana realizacja na wiosnę 2021 roku.

- Złożony do Urzędu Marszałkowskiego wniosek w ramach tzw. Grantów Strażackich otrzymał dofinansowanie w wysokości 10 000 zł. Pozyskana kwota zostanie przeznaczona na roboty budowlane związane z remontem poseszki w garażu strażnicy.

- Złożono 3 wnioski o uzyskanie środków z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 dla jednostek samorządu terytorialnego. Maksymalna kwota, jaką gmina Drawno może otrzymać według limitu to 530 608 zł. Złożone wnioski dotyczą następujących inwestycji: budowy ujęcia wody w Borowcu, budowy drogi Drawno - Zdanów i budowy Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK).

Warto przedstawić wyniki rankingu „Wspólnoty” (ogólnopolskiego pisma samorządów terytorialnego) dotyczące aktywności inwestycyjnej gmin w latach 2017-2019. Należy podkreślić wysokie miejsce, jakie zajmuje gmina Drawno.

Poniżej przedstawiamy porównanie średnich wydatków inwestycyjnych na osobę w gminie Drawno w stosunku do pozostałych gmin powiatu choszczeńskiego i do gminy Kalisz Pomorski należącej do powiatu drawskiego.

### Ranking wydatków inwestycyjnych samorządów 2017-2019 wg WSPÓLNOTY

#### Średnie wydatki inwestycyjne per capita w zł

GINIA	MIEJSCE	Średnie wydatki inwestycyjne per capita (w zł)
DRAWNO (inne miasta, na 606 sklasyfikowanych)	313	706,63
PEŁCZYCE (inne miasta, na 606 sklasyfikowanych)	370	669,46
KALISZ POMORSKI (inne miasta, na 606 sklasyfikowanych)	388	636,49
RECZ (inne miasta, na 606 sklasyfikowanych)	594	207,46
KRZĘCIN (gminy wiejskie, na 1537 sklasyfikowanych)	859	733,55
BIERZWINIK (gminy wiejskie, na 1537 sklasyfikowanych)	1311	458,19
CHOSZCZNO (ranking miast powiatowych, na 267 sklasyfikowanych)	213	500,39

Z pewnością okres epidemii to dla samorządów czas trudny, to ogromne wyzwanie dla samorządowych finansów. Pomimo tego jest to dobra okazja, żeby przekazać informacje na temat tego, co się udało wykonać, co jest w trakcie realizacji i tego, co już zostało zaplanowane.

Nasza praca skupia się w dużej mierze na kontynuacji rozpoczętych działań inwestycyjnych i tych, które są zaplanowane w roku przyszłym i latach następnych - zaznacza Burmistrz Drawna Andrzej Chmielewski. Zarządzanie budżetem lokalnym w obecnej sytuacji jest trudne, a zarazem jednym z głównych czynników wpływających na rozwój lokalny. Gdy budżet jest odpowiednio planowany, a następnie w prawidłowy sposób i zgodny z wymogami wypełniany, możliwe jest, aby gmina mogła się rozwijać i być konkurencyjna - podkreśla Burmistrz Drawna. Wszystkie te działania kierowane są na rzecz społeczności lokalnej i w dużym stopniu podnoszą standard życia mieszkańców gminy Drawno.



Niemieńsko, nowy budynek świetlicy.



Drawno, przebudowa drogi wraz z infrastrukturą na osiedlu-ul. Potokowa.



Święciechów, przebudowa drogi wewnętrznej.

Pomorze  
Zachodnie

# KONKURS SOŁTYS ROKU 2021



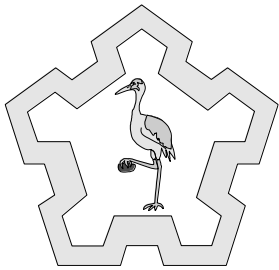
Marszałek Województwa  
Zachodniopomorskiego zaprasza

**aktywnych sołtysów działających na terenie  
województwa zachodniopomorskiego  
do udziału w IX edycji konkursu o tytuł  
„Sołtysa Roku”**

Laureaci konkursu otrzymają nagrody  
finansowe w wysokości **5 000 PLN**

Nabór zgłoszeń do **30 kwietnia 2021 r.**

Szczegółowe informacje o konkursie  
dostępne są na stronie **www.wrir.wzp.pl**



BIULETYN

# KAWALIERA



KOŁO NR 21 STOWARZYSZENIA SAPERÓW POLSKICH W DRAWNIE  
IZBA HISTORYCZNA ZIEMI PEŁCZYCKIEJ W PEŁCZYCACH

Nr 1/2021

## DZIEJE MIECZYŚŁAWA KAMIONKA, PIERWSZEGO BURMISTRZA PEŁCZYC Cz.III. Urząd burmistrza



Po wyzwoleniu Kamionka wracając w marcu 1945 r. do kraju dotarł do Pełczyc w tym czasie noszących niemiecką nazwę Bernstein. Miasto nie było mu znane jednak zatrzymał się w nim. W książce meldunkowej widnieje, że zamieszkał tu w dniu 16.08.1945 r. Jest to nieścisłość wynikająca z tego, że w marcu najprawdopodobniej nie było oficjalnych zameldowań dopiero później meldowano tych co przejęli nieruchomość do zamieszkania. Trudno dziś powiedzieć dlaczego zdecydował się zostać w mieście. Tym bardziej, że wojna trwała i los tych ziem nie był przesądzony. Miastem rządził wówczas radziecki komendant miasta. Zwrócił on uwagę na wysportowanego i inteligentnego byłego marynarza polskiej floty. Dodatkowo znał on język niemiecki i rosyjski. Zaproponował mu stanowisko burmistrza miasta. W tych czasach przemian i rozpoczynającego się ruchu ludności idealniejszego kandydata znaleźć nie mógł. Na co nie bez przyczyny został powołany na stanowisko burmistrza, znał bowiem bardzo dobrze język niemiecki i rosyjski. Podobnie jak w Pełczycach było w Drawnie gdzie pierwszym burmistrzem został człowiek znający się na zarządzaniu. Błędne są osady mówiące, że komendanci wojenni na burmistrzów powoływali przypadkowe osoby i kluczem nie była ideologia a operatywność. Kamionka został burmistrzem dnia 20.03.1945 r. z nadania komendanta wojennego. W pierwszej kolejności zabrał się za organizację zarządu miejskiego m. Bursztynowo, który w swej podstawowej formie powstał w dniu nominacji pierwszego burmistrza 20 marca 1945 r. Pierwsi

pracownicy nie mieli nawet wiedzy i podstawowego wykształcenia w pracy samorządowej. Jednak dzięki nim magistrat poprzez reprezentatywność polskich władz miasta stał się tu głównym miejscem polskości. Na teren miasta przybywali coraz liczniej Polacy powracający z niewoli niemieckiej, część z nich znalazła zatrudnienie w stworzonym przez Kamionkę urzędzie. Całkowity brak łączności z tzw powiatem w Myśliborzu w wielu kwestiach zwracano się o pomoc do Komendatury Wojennej, która dalej funkcjonowała. Zmiana nastąpiła po pierwszej lustracji Obwodowego Pełnomocnika Rządu. W wyniku tej wizyty nastąpiła reorganizacja Zarządu, dokonano pierwszych zmian kadrowych wprowadzając lub pozostawiając ludzi kompartmentnych, których nadal było mało. Ukształtowany Zarząd Miejski liczył dziewięciu ludzi łącznie z gońcem i woźnym. Utworzone zostały referaty: aprowizacji i handlu; przemysłowego i księgowości i zdrowia: działał Urząd Mieszkaniowy, który połączony został z ewidencją ludności; funkcjonował Urząd Stanu Cywilnego i jeden referat był wolny. Założono księgę kasową, księgę rejestru inwentarza żywego, księgę danych statystycznych miasta, kartotekę ewidencji ludności. Dwukrotnie przeprowadzono też rejestrację ludności niemieckiej. Nie od razu założono księgi stanu cywilnego, zgonów, urodzin i ślubów. Co też tłumaczy zameldowanie się Kamionki w sierpniu 1945 r. Największą bolączką zarządu miejskiego był brak sił fachowych dla obsady referatu aprowizacji i handlu oraz działu przemysłowego i księgowości, na które mimo, że parokrotnie zostało zrobione zapotrzebowanie z powodu braku kandydatów był nadal w fazie szczątkowej swej działalności.

Jedną z pierwszych spraw jaką miał polski burmistrz do rozstrzygnięcia był kwestia mieszkaniowa. W mieście i w pobliskim terenie przebywały znaczne ilości wojska włącznie z władzami i nie byli to wyłącznie Czerwonoarmiści ze swoimi władzami wojennymi. W rejonie pojawiło się taką ze Wojsko Polskie mające za zadanie wykonywać roboty rolne w poniemieckich opuszczonych majątkach. Były to tzw pododdziały rolno – gospodarcze tzw kompanie żniwne,. Ilość nagromadzonego wojska spowodowało chwilowe przeludnienie miasta, wystąpił kryzys mieszkaniowy gdyż wszystkie mieszkania zostały zajęte. Współwiną za to obarczono również fakt, iż ludność niemiecka nie została jeszcze wysiedlona. Brak mieszkań skutkowało nikłym napływem ludności polskiej na teren miasta. Procentowy stosunek ludności niemieckiej do polskiej był wysoki wystarczy wspomnieć, że na jednego Polaka przypadało 11 Niemców. Z tego też powodu sprawa ich wysiedlenia była pilna, Rozpatrywano nawet częściowe usunięcie ludności niemieckiej z miasta. Zdarzały się już wypadki samowoli ze strony niemieckiej, na co władze polskie niewiele zaradziłyśmy. Jednak mimo trudności życie w mieście pod rządami Kamionki się normowało powstały 4 sklepy spożywcze, restauracja, zakład krawiecki, zakład zduński, piekarnia, rzeźnia miejska, oraz uruchamiano kilkanaście przedsiębiorstw drobnego rzemiosła i handlu. Została uruchomiona prowizoryczna elektrownia, przyjęta od Rosjan, którą przebudowano i wyremontowano. Niestety miała małą moc i na potrzeby miasta nie starczała. Ponieważ w pobliskim Barlinku znajdował się w fabryce pługów silniejszy agregat zamierzano go sprowadzić do Pełczyc. Drugim problemem było zorganizowania mielenia zboża a problem tkwił w maszynie parowej owego agregatu.. Została stworzona rozlewnia mleka, do której po pertraktacji z Komendą Wojenną od każdej poniemieckiej krowy, która jest w posiadaniu Niemca, nałożono kontyngent 4 litry mleka dziennie. Wszyscy Polacy otrzymywali po 0,5 litra na osobę i dzieci niemieckie do 2 lat 0,25 litra na osobę.

W tym czasie 20 dzieci było w wieku szkolnym stad nastąpiła pilność zorganizowania szkoły, wystąpiono o zatwierdzenie osoby wykształconej Romana Sroki na tymczasowego nauczyciela uznając, że daje on gwarancje nauczania dzieci na dobrym poziomie. Kamionka jak mógł pracował nad poprawą opieki zdrowotnej W mieście istniał szpital obsługiwany przez siostry Niemieckiego Czerwonego Krzyża, który bezstronnie z zaangażowaniem walczy z wszystkimi trudnościami a był to trudny okres wystąpiły liczne przypadki tyfusu, szczególnie u ludności niemieckiej. Staraniem Zarządu Miejskiego został urządzony dodatkowy budynek szpitalny i przeprowadzono akcję szczepień przeciw durowi brzuszemu, która objęła około 400 Niemców i 80 % Polaków. Mimo tego problem zwiększenia ilości zgonów występował.

#### **Rolnictwo**

Ogólny obszar rolny wynosił 1226 ha, z czego Polacy zajmowali wraz z majątkiem administrowanym przez Urząd Ziemski 706 ha. Obszar uzgodniony z Komendanturą Wojenną do zbioru wynosi 190 ha. zbóż, które zostały w całości ( tzn 50 ton żyta ) zebrane z wylócone. Kamionka zakładał, że projektowany obszar uprawny na rok 1946 wyniesie 200 ha.,z czego 80 ha. zostało zaorane pod oziminę i prawie są obsiane. Do zbioru ziemniaków władze rosyjskie przeznaczyły dla Polaków 38 ha. Urząd Ziemski przyznał jednak 140 ha., z czego zostało już wykopane 20 ha. maszyną i 5 ha. Ręcznie. Pełczyce posiadały 9 koni, problemem był brak rąk do pracy przy wykopkach gdyż władze sowieckie zatrudniały w 70 % wszystkich zdolnych do pracy Niemców

Burmistrz Kamionka porządził miastem do lutego 1946 r. Po odejściu z stanowiska burmistrza dniu 01.02.1946 r. nie był bez wpływu na rządzenie miastem, był nadal radnym i członkiem Sądu Rozjemczego. W roku 1947 pełnił funkcję wiceburmistrza. Ponownie został wybrany na włodarza miasta w dniu 18.06.1947 r

#### **Sprawa burmistrza Kamionki**

W maju 1945 Mieczysław kamionka zginął. Zaniepokojeni pozostali włodarze miasta zwołali posiedzenie prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Odbyło się ono w dniu 21 .05.1949 r. Doczyło ono stwierdzenia stanu kasy Zarządu Miejskiego w Pełczycach. Na posiedzeniu obecni byli: Mieczysław Wieczorek, Władysław Sokół, Jan Cesielski, Sergiusz Szipluk. Z poza grona na posiedzeniu był również członek Zarządu Miejskiego w Pełczycach obywatel Józef Kwitowski. Głos zabrał Mieczysław Wieczorek. Rozszerzył on problematykę spotkania. W swoim krótkim zagajeniu rzekł: - obywatele zebraliśmy się tu nie tylko po to abyśmy sprawdzili stan kasy zarządu. Jak wszystkim jest wiadomo w tajemniczych okolicznościach zniknął dotychczasowy burmistrz Mieczysław Kamionka. Miejmy nadzieję, że sprawa niedługo się wyjaśni. Dlatego też musimy wybrać tymczasowego burmistrza, którego jednocześnie upoważnimy do podpisywania pism urzędowych. Proponuję na te stanowisko obywatel Józefa Kwitowskiego. - Myślę, że ta kandydatura jest odpowiednia i nikt nie ma do niej żadnych zastrzeżeń - dodał.

Prezydium jednogłośnie wybrało kandydaturę Józefa Kwitowskiego, który wyraził zgodę na piastowanie funkcji pełniącego obowiązki burmistrza. Były to czasy stalinowskie i nic dziwnego, że nikt nie miał odwagi zapytać się co się stało i gdzie jest burmistrz Mieczysław Kamionka. Przecież nawet za głupi żart, krytykę władzy można było trafić na wiele lat do więzienia. Proces degradacji Kamionki trwał dalej. Otóż w dniu 26.07.1949 r. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w Pełczycach. Obecni byli

zastępca przewodniczącego Władysław Sokół , członkowie rady : Sergiusz Szipluk, Konstanty Majewski, Jan Ciesielki, Józef Majchrowski , Władysław Sulowski, Stanisław Stanis, Roman Śniadecki, Czesław Piotrowski, Stanisław Moras. Porządkiem obrad był wybór nowego burmistrza Pełczyc. Tym razem posiedzenie zagał zastępca przewodniczącego Władysław Sokół , który wstał powoli z krzesła i po chwili oznajmił : - Witam wszystkich towarzyszy serdecznie i dziękuję za przybycie. Przed przystąpieniem do typowania kandydatów na burmistrza proszę wskazać osoby, które znają się sprawach samorządowych , będą dbać o miasto, prowadził gospodarkę publiczną w myśl wytycznych rządu i społeczeństwa. Przed przystąpieniem do typowania kandydatów proszę o wybór komisji skrutacyjnej. Co oczywiście szybko zrobiono. Po głosowaniu w skład komisji weszli: Czesław Piotrowski ,Stanisław Stanis, Roman Śniadecki. Następnie Władysław Sokół poprosił o podanie kandydatur na burmistrza. Pierwszy wstał radny Ciesielski i zaproponował radnego Władysława Sulowskiego . Ciesielski uzasadniając kandydaturę przypomniał ,że jego kandydat to kombatant, dzielnie bronił we wrześniu 1939 r. suwerenności Polski . Walczył o Wał Pomorski w 1 Armii Wojska Polskiego , był ranny. Za zasługi w walce z hitlerowcami pisemnie dziękował mu sam generalisimus Stalin i że dobrze znane mu są problemy mieszkańców. Kończąc wyraził nadzieję ,że w razie wyboru sobie on na stanowisku burmistrza. Kontrkandydatem został podany przez radnego Stanisza Hieronim Śmigielski, który w uzasadnieniu stwierdził, że towarzysz Śmigielski będzie godnie nasz wszystkich reprezentował , zna się na pracy samorządowej, jest człowiekiem zasługującym na zaufanie, lojalny. Następnie odbyło się tajne głosowanie wygrał je stosunkiem głosów 9 do 2 Hieronim Śmigielski . Otóż popełniono wówczas błąd i stała się rzecz nietypowa , otóż Pełczyce posiadały dwóch burmistrzów Mieczysława Kamionkę i Hieronima Śmigielskiego, gdyż ten pierwszy nie został odwołany. Ponadto w dalszym ciągu nie było nic wiadomo o losach burmistrza Kamionki. Lekceważenie nawet zdrowego rozsądku zaszło tak daleko, że uznano iż Kamionka nie musiał być odwołany gdyż uznano ,że burmistrzem ma być tylko osoba , która posiadała poparcie komunistów. Był to już czas gdy wszelkie głosowania na kandydatów na burmistrza, przewodniczącego rady, członka zarządu były tylko fikcją , gdyż z góry wiedziano kto kim będzie . Tak też było w Pełczycach , 17.10.1949 roku na posiedzeniu plenarnym miejscowej Miejskiej Rady Narodowej wybierano przewodniczącego , nowego radnego, wybór vice-burmistrza . Rozpatrywano też sprawę byłego burmistrza „ob. Kamionki” . Klub radnych PZPR wystawił kandydata na przewodniczącego ob. Romana Śniadeckiego. Pretendent jednogłośnie został wybrany przewodniczącym . Jedynym kandydatem i jednogłośnie na nowego radnego został wybrany mający poparcie Związku Nauczycielstwa Polskiego Kierownik Szkoły w Pełczycach Dominik Zarudzki. Po tym wyborze burmistrz Śmigielski wystąpił z wnioskiem o skompletowanie Zarządu Miejskiego poprzez wybranie vice-burmistrza.. Wskazał przy tym swego kandydata, był nim Dominik Zarudzki. Głównym powodem ustanowienia tego stanowiska miał być brak zastępstwa na wypadek nieobecności etatowego burmistrza. Oczywiście Zarudzki został wybrany vice burmistrzem jednogłośnie . Smigielski zdawał sobie sprawę ,z niejednoznaczności sprawowania przez siebie urzędu głównego wóldarza miasta i wystąpił z kolejnym wnioskiem o rozpatrzenie sprawy byłego burmistrza Kamionki. Wnioskował „że ze względu na powołanie mnie na te stanowisko i aresztowanie Kamionki rada winna go odwołać uchwałą”. Po dyskusji rada przyjęła wniosek burmistrza i postanowiła z dn. 01.07.1949 r. zwolnić z funkcji burmistrza Mieczysława Kamionkę uchwalając jednogłośnie uchwałę nr147 . c.d.n..

**Gerard Sopiński**

## **Leśny cmentarzyk**

W lesie koło Kalisza Pom. blisko jeziora Szerokiego ok. 400 m od drogi Biały Zdrój – Dominikowo znajduje się mały cmentarzyk leśny. Spoczywają tam osoby związane z dawnym nadleśnictwem Biały Zdrój. Wśród kilku mogił najbardziej rzuca się w oczy nagrobna stela pamiątkowa ku czci Ivana Siewera. Ponieważ w tym czasie nazwisko to występuje wśród leśników Białego Zdroju sądzić można , że był on ich bliskim krewnym. Na kamieniu nagrobnym zwieńczonym wrytym wizerunkiem Krzyża Żelaznego z literka W ( od imienia Keisera - cesarza Wilhelma II ) i datą 1915 napisano „ porucznik strzelców 2 batalionu strzelców X Bismarcka” pod imieniem i nazwiskiem widnieje , że urodził się w Białym Zdroju 5 stycznia 1898 r. i poległ 9.09.1916 r. w marszu na Dyneburg. Po czym widnieje cytat z Nowego Testamentu *Może bowiem po to oddalił się od ciebie na krótki czas, abyś go odebrał na zawsze* ( z List do Filemona 15 ). Stosunkowo dużo wiemy o jednostce w której służył .Batalion powstał 13 kwietnia 1821 r. w Greifswaldzie po czym od 1884 stacjonował w Chełmnie nad Wisłą. W dniu 16 czerwca 1913 r. batalion zmienił nazwę z pomorski batalion Jäger nr 2 na Batalion Jäger Fürst Bismarck (Pommersches) nr 2. 02.08.1914 r. w ramach planu mobilizacyjnego, obok istniejącego batalionu, stworzono oddział rezerwowy, złożony z 2 kompanii dodatkowych rekrutów. W okresie I wojny



światowej do 1915 r. batalion funkcjonował w ramach: II Korpusu Armii d-ca gen. Alexander Adolf August Karl von Linsingen , a od 1915 r. w XVII Korpusie Armii gen. Günthera von Pannewitz , jako Zapasowy Batalion Strzelców Nr 2 (Ersatz-Bataillon Jäger Nr 2) w III Batalionie Piechoty Regimentu Nr 344 (III. Btl./Inf.-Rgt. Nr 344). Przyglądając się nagrobnemu napisowi zauważyć można ,że Siewert poległ jako 18 latek, stąd pojawiają się wątpliwości co do jego stopnia oficerskiego. W istniejącej monografii batalionu Jägerbatalion Fürst Bismarck ( Pommersches) nr 2. wyd. Berlin 1925 r. nie znajdzie się Ivana Siewerta porucznika tylko Paula Siewiarta strzelca, który poległ 9 sierpnia 1915 r. Czyli zupełnie innej postaci. Czy Ivan mógł być 18 letnim porucznikiem. Odpowiedź jest prosta, oczywiście, że mógł. Niestety w wspomnianej monografii nie ma go także w spisie oficerów batalionu. Jego kolegą batalionowym był późniejszy generał leutnant Otto Hellmuth Böhlke rocznik 1893 ( urodził się w Lubaniu k. Kościerzyny ), który tak jak Ivan był ochotnikiem wojennym z dnia 4 sierpnia 1914, w 21,maja 1915 r. został starszym strzelcem a 2 czerwca 1915 r. podoficerem by 1 września 1915 zostać podporucznikiem rezerwy. Najprawdopodobniej obaj mieli przebieg służby podobny. Tak samo jak Siewert, Otto Hellmutha Böhlke nie jest wymieniany w monografii. Daczego ? Otóż najprawdopodobniej obaj

zostali jako ochotnicy przeniesieni we wrześniu 1914 r do Mobile Jäger Battalion 2. Czyli zaplecza mobilizacyjnego batalionu. Böhlke od marca 1915 do 8 października 1916 walczył na froncie rosyjskim i najprawdopodobniej znał więcej szczegółów z życia chłopaka z Białego Zdroju . W 1945 r. był generałem Wehrmachtu. W tym samym czasie w batalionie służył pochodzący z Pszczyny późniejszy gen. piechoty Otto Lasch ( 1893 – 1971) też syn nadleśniczego lecz księżęcego z Pszczyny, w 1945 generał piechoty i dowódca twierdzy Królewiec za której to poddanie Hitler skazał go *zaocznie* na śmierć przez powieszenie. Z radzieckiej niewoli wyszedł w 1955 r. Lasch w sierpniu 1914 r. był już oficerem, dlatego najprawdopodobniej nie było między nimi przyjacielskich relacji. Nazwisko Siewert pojawia się w 1938 kiedy to jako zarządca lasów w prowincji szczecińskiej wydzieliał tereny leśne pod mający powstać poligon lotniczy na północ od Prostyni (Wildforth)

**Krzysztof Ignaszewski , Andrzej Szutowicz**

W kilku poprzednich artykułach przedstawionych w cyklu „*Na Tropach rycerskiej przygody*” koncentrowałem się na książkach, starając się odświeżyć dawne powieści i legendy, które znakomicie wypełniają naszą wiedzę krajoznawczą o postaciach niegdyś należących do historii Księstwa Pomorskiego i Nowej Marchii. Dzisiaj po raz pierwszy odwołuję się do bohatera filmu fabularnego.



Od roku 2018 wielu widzów telewizyjnych pasjonuje się oglądanym serialem filmowym „*Korona królów*”, ukazującym w barwny sposób dzieje Królestwa Polskiego i dynastii nim rządzących w średniowieczu, a dokładniej od czasów króla Władysława Łokietka po panowanie dynastii Jagiellonów. W II sezonie serialu szereg postaci i epizodów ukazuje zawiłe dzieje monarchii ostatniego Piasta. Tutaj też, jako bohater epizodyczny, pojawił się Hasso von Wedel.

Wittelsbacha i Wedla filmowe amory



## KUNEGUNDA PIASTÓWNA

niespodziankami. Ale Ludwik nie zyskiwał przyjaźni. W karczmie doszło do kolejnej awantury z Bawarczykami. Z otoczenia Ludwika wyróżnia się Hasso von Wedel, który poprosił o rękę Jolenty. Jednak jej ojciec chce, aby córka trafiła do klasztoru. Mimo próśb Cudki, Kazimierz przyjmuje w tej sprawie postawę neutralną. W efekcie dochodzi do pojedynku Niemierzy z Wedlem (odc. 158).

Królowna Kunegunda chciała ruszyć w drogę z mężem Ludwikiem Wittelsbachem. Z nimi miał ruszyć Hasso von Wedel (odc. 159). Jednak do wyjazdu Kunegundy nie dochodzi, a po jakimś czasie Ludwik dowiaduje się, że Kazimierz nie zamierza mu wypłacić całego wiana córki Kunegundy (odc. 160). Wedel nadal znajduje się w otoczeniu Kunegundy, która cały czas oczekuje Ludwika na Wawelu (odc. 216). W końcu Kunegunda doczekała się wyjazdu do męża (odc. 218). Nie upłynęło wiele czasu, kiedy Wedel wraca na Wawel w poselstwie od Wittelsbacha, które doniosło Kazimierzowi Wielkiemu o śmierci Kunegundy (odc. 225).

### A co na ten temat mówi historia ?



Podczas polsko-brandenburskich negocjacji zaplanowano małżeństwo cesarskiego syna – margrabiego Ludwika nazywanego „Rzymianinem” i młodszej z polskich królowien Kunegundy. 1 stycznia 1345 roku wyznaczono posag dla Piastówny na sumę 8.000 kop groszy praskich. Połowę z tej sumy miał król Kazimierz III wypłacić w dniu ślubu. W sprawie reszty, miały być prowadzone rokowania. Przy tym nietypowym rozwiązaniu upierał się król polski, który znał kłopoty finansowe Wittelsbachów.

Układ zaręczynowy Kunegundy i margrabiego Ludwika Rzymianina zawarto w Krakowie 5 stycznia 1345 roku. W układzie stwierdzono, że małżeństwo zostanie dopełnione w ciągu roku. Chodziło zapewne o to, aby Kunegunda ukończyła 12 lat, bo w ówczesnym obyczaju uznawano, iż dziewczynki już w tym wieku mogły być wydawane za męża. Jej przyszły mąż Ludwik, liczył sobie wtedy 15 lat. Król polski Kazimierz III zobowiązał się w układzie do niesienia pomocy Wittelsbachom przeciwko Luksemburgom. A cesarz, ojciec Ludwika, zobowiązał się do zapisania Kunegundzie 12.000 kop groszy praskich na zamkach i miastach bawarskich lub brandenburskich. Ta ostatnia gwarancja satysfakcjonowała polskiego króla, bo miał nadzieję, że córka otrzyma miasta położone w Nowej Marchii.

Układ z 5 stycznia 1345 roku zobowiązywał margrabiego Ludwika do niesienia pomocy Polsce przeciwko Luksemburgom. Już w pół roku później król polski mógł się przekonać ile były warte umowy z Wittelsbachami. Kiedy w lipcu 1345 roku spadł najazd wojsk Jana Luksemburskiego na Małopolskę, Ludwik nie wywiązał się z danego słowa i nie zjawił się z posiłkami. Władca polski zagroził zerwaniem zaręczyn. Wtedy z pomocą margrabiemu brandenburskiemu przyszedł wojewoda poznański Mikołaj z Biechowa. Ten podobno wstawił się u króla, aby

zezwoił Ludwikowi na przyjazd do Krakowa. Margrabia Ludwik Starszy szybko udał się do Krakowa wraz z młodszym bratem, który bez dalszej zwłoki zawarł ślub w Krakowie 25 lipca 1345 roku. Po uroczystościach ślubnych obaj margrabiowie wyruszyli w drogę powrotną do Brandenburgii, ale Kunegunda nadal pozostała na dworze ojca.

Powracający z Krakowa margrabiowie byli uradowani z uratowania małżeństwa brata. Jeszcze na terytorium Polski Ludwik Starszy wystawił dokument dla wojewody poznańskiego Mikołaja z Biechowa i za jego usługi nadał mu 30 grzywien brandenburskich srebra z rocznej renty zbieranej w Choszczynie.

Tymczasem Kazimierz III nie zgadza się na wysłanie córki do Brandenburgii. Rokowania wlokły się do końca grudnia 1349 roku, a potem pojawiły się ważne sprawy państwowe, które stanęły na przeszkodzie i Kunegunda nadal przebywała pod opieką ojca w Polsce. W 1352 roku sytuacja wewnętrzna w Brandenburgii uległa pewnej stabilizacji, toteż margrabia Ludwik Rzymski postanowił odwiedzić żonę w Krakowie. Margrabia odbył długą podróż do Krakowa na koszt miast Strzelec Krajeńskich, Dankowa i Dobięgniewa. Po krótkim pobycie w dniach 19-20 maja, opuścił Kraków bez żony. Jednak król polski wypłacił Ludwikowi 1.350 grzywien monety polskiej oraz wymógł na nim wyznaczenia oprawy dla Kunegundy na dochodach najważniejszych miast Nowej Marchii.

Ludwik Rzymianin był mocno zadłużony u rycerstwa i miast Nowej Marchii, które wiedząc o sumie pieniędzy, która miała wpłynąć z Polski do kasy księcia, już czekały na ich przejęcie na poczet długów. Pod naciskiem stanów, 7 października 1354 roku



margrabia Ludwik powołał radę złożoną z przedstawicieli rycerstwa i miast. Na czele tej rady stanęło czterech rycerzy i czterech rajców największych miast Nowej Marchii. Rycerzy reprezentowali: starosta Nowej Marchii Hasson von Wedel ze Złocieńca, Henryk Starszy von Wedel, Betekin von Ost i Henryk von Uchtenhagen. Natomiast miasta: rajcy z Choszczna, Chojny, Strzelec i Gorzowa. Rada ta miała przejąć od Ludwika posag Kunegundy i nim dysponować.

Dwa dni po układzie ze stanami, 9 października 1354 roku, Ludwik Rzymianin zapisał „oprawę wdowią” żonie, na wypadek swej wcześniejszej śmierci. Zapis zabezpieczył na dochodach otrzymywanych z miast Strzelce i Dobiegniew. A w końcu tego roku miasta Choszczno, Chojna, Mieszkowice, Lipiany, Myślubórz, Strzelce, Gorzów i Barlinek, wystawiły dokument, w którym obiecywały złożyć hołd lenny Kunegundzie, gdy przed Wielkanocą 1355 roku wraz z posagiem przybędzie do Brandenburgii. Ale do przyjazdu Kunegundy w tym terminie nie doszło.

Kunegunda przyjechała do Ludwika pomiędzy 29 czerwca, a 13 sierpnia 1356 roku, kiedy margrabia zapisał swej żonie opravę na dochodach z miast: Choszczno, Strzelce, Barlinek, Gorzów, Myślubórz, Lipiany, Chojna i Mieszkowice. Zapewnił jednak mieszkańców tych miast, że ich prawa i przywileje nie zostaną z tego powodu uszczuplone. Kunegunda wkrótce po przybyciu do Marchii zmarła (26.04.1357). W ten sposób upadła nadzieja króla Kazimierza III Wielkiego na znaczne zwiększenie wpływów polskich w Nowej Marchii. Ludwik Rzymianin w 1360 roku ożenił się po raz drugi, z Ingeborgą meklemburską. Ale nie doczekał się potomstwa. Kiedy zmarł po pięciu latach 14 maja 1365 roku, został pochowany w klasztorze franciszkańskim w Berlinie, obok Kunegundy.

### Hasson von Wedel



Jak podaje strona internetowa „Encyklopedia „Korony królów”, serialowy bohater Hasso von Wedel to rycerz i poseł cesarski, przyjaciel Ludwika VI Rzymianina, pochodzący z Holsztynu, mąż Jolenty, zięć Cudki i Niemierzy z Gołczy. Był w wielu zaawansowanym, bo miał trzech synów.

Scenarzyści filmowi nie określili, który to Hasson von Wedel został włączony przez nich do fabuły filmu. Oczywiście błędem jest przypisywanie mu pochodzenie holsztyńskie, skoro żył w drugiej połowie XIV wieku i był związany z margrabią brandenburskim Ludwikiem Rzymianem. Tutaj ewidentnie chodzi o Wedla z brandenburskiej Nowej Marchii, bo tylko tacy przewijali się w otoczeniu Wittelsbachów w latach 40-tych i 50-tych XIV wieku.

Imię Hasson występowało w rodzinie Wedłów we wszystkich jego liniach. Bywało tak, na przykład w czasach nas interesujących, to samo imię nosiło kilku przedstawicieli rodu.

Filmowa postać łączy w sobie moim zdaniem postacie dwóch przedstawicieli rodu Wedłów: **Hassona Starszego von Wedel** (1320 -†1352/54) ze Świdwina, wójta Nowej Marchii, posła z ramienia margrabiego Ludwika oraz **Hassona Młodszego von Wedel** (wsp. 1345-1378) ze Złocieńca, wójta całej Nowej Marchii i towarzysza margrabiów w wielu podróżach. W 1355 roku był marszałkiem margrabiów. To on był obecny 13 lutego 1368 roku przy zawieraniu pokoju drawskiego przez Kazimierza Wielkiego z margrabiem Ottonem. A potem 28 maja 1374 roku składał hołd lenny Luksemburgom.

Oczywiście filmowa miłość Wedla - Jolenta jest pomysłem scenarzystów. Taka córka Cudki, z którą miał mieć Kazimierz Wielki potomstwo naturalne, w rzeczywistości nie istniała. **G.J.Brzustowicz**

### Moje spotkanie z Panem Premierem

Ostatnio media przypominały postać byłego premiera RP z lat 1991 – 1992 Jana Olszewskiego ( 1930 – 2019). Krewnego biskupa Michała Janochy i rewolucjonisty – socjalisty Stefana Okrzei (powieszony w 1905 r. za udział w zamachu na oberpolicmajstra Nockena ). Olszewski brał udział w Powstaniu Warszawskim, był działaczem mikołajczykowskiego PSL a potem antykomunistycznej i niepodległościowej opozycji i obrońcą jej członków. Rok był pracownikiem Ministerstwa Sprawiedliwości 1953/1954. Był posłem na Sejm trzech kadencji. W dniu 6 grudnia 1991 został Prezesem Rady Ministrów. Nie był nim długo bo, w nocy 4/5 czerwca 1992 r. został pozbawiony urzędu na skutek uchwalenia przez Sejm votum nieufności co do tej pory przez gro Polaków uznawane jest za zamach na demokratyczne przemiany w Polsce. Rocznice odwołania rządu Olszewskiego miały czasami uroczysty charakter. Tak było w 1995 r. Plakaty warszawskie ogłosiły, że uroczystości rozpoczną się Mszą Św. w kościele św. Krzyża a zakończone miały być popołudniowym spotkaniem z premierem. Postanowiłem wziąć w tym udział i specjalnie przyspieszyłem swój wyjazd do Warszawy ze Stargardu Szcz. O ustalonej godzinie siedziałem w ławce kościelnej, wierni i solidaryzujący się z byłym premierem podobnie jak ja wypatrywali jego a pana Olszewskiego nie było. Rozpoczęła się Msza Św. odprawiający ją zagaił, że pana premiera nie ma bo zatrzymały go ważne sprawy, ale na pewno dotrze. Tak też się stało. Jan Olszewski po jakimś czasie wszedł do świątyni i grzecznie się wszystkim kłaniając zajął miejsce w jednej z ławek. Po uroczystościach kościelnych w sposób zwarty uczestnicy śpiewając przeszli do pomnika kard Wyszyńskiego gdzie Jan Olszewski złożył kwiaty, to samo było przy pomniku Piłsudskiego, następnie przeszliśmy do Grobu Nieznanego Żołnierza, tam po złożeniu kwiatów jakiś pan podziękował nam za przybycie i pożegnał. Wówczas spytałem się gdzie będzie spotkanie z Panem Premierem. Na to otrzymałem odpowiedź że spotkanie odbyło się wcześniej kilka godzin przed Mszą Św. Jak to przecież miało być po południu? Spytałem zdziwiony. Zmieniliśmy program- otrzymałem odpowiedź. I co i uważa pan ,że jest

wszystko w porządku? – spytałem. Przecież ja jechałem na to aż spod Szczecina – dodałem, ktoś z uczestników powiedział „i ja „ i jeszcze kilka osób odezwało się podobnie mówiąc skąd przyjechali. Pan prowadzący kazał nam się rozejść jednak ja go spytałem czy uważa ,że wszystko jest w porządku. Dodałem od siebie, że jeśli nie można się spotkać to, może Pan Premier coś powie od siebie. Ale pan premier milczał. Co mnie zdziwiło bo był przecież adwokatem. Wówczas powiedziałem : Panie Premierze, powiedz pan coś. Nic nie powiedział, opuścił głowę a raczej wzrok i stał. Patrząc krótko na tę scenę uznałem, że Marcin Wolski w swoim programie satyrycznym, Polskie ZOO przedstawiając premiera jako misia Koala trafił w dziesiątkę. Akurat moim staraniami wtórował tylko jeden z obecnych , ten co przyjechał ze Szczecina. Wkrótce Jan Olszewski opuścił nas a reszta też się rozeszła. Nie wiem czy powiedziałem czy pomyślałem wówczas, że przy takim podejściu i energii Jan Olszewski nigdy premierem nie będzie i tak się stało. Mimo tego epizodu należy uznać Jego wyjątkowość, dlatego nie na darmo otrzymał Order Orła Białego.

**Wspominał Andrzej Szutowicz**

Sroga zima zaciągnęła sinymi chmurami niebo, zasypała drogi i pola. Zwierzęta i ludzie pozaszywali się w najcieplejsze miejsca. W sali rycerskiej na zamku w Drawnie 7 stycznia Anno domini 1592 roku, ogień w kominku trząskając wesoło i wydzielając łagodne ciepło. Blask oświetlał ściany, na których wisiały liczne trofea myśliwskie i broń. W błyszczących tarczach odbijał się migoczący ogień.

Pod oknem, w którym szyby ściśnięte były przez mróz, zasiadał na drewnianym fotelu Rüdiger von Wedel. Obok niego uwijała się służba. Młodzi chłopcy podkładali dREW, inni dolewali wina lub okrywali pana skórą. Rüdiger lubił w takie zimowe wieczory opowieści, które umilały czas. Tego wieczoru jego zainteresowania rozmową były szczególnie zaspokajane. Goście, którzy zawitali do Drawna, a był wśród nich poseł księcia pomorskiego von Massow oraz radca von Horn, siedzieli teraz w sali rycerskiej. Obaj Pomorzanie byli bardzo ciekawi, jak wygląda sławny kolonizator Naddrawia, a także historii jego rodu.



Wedel podniósł się z fotela, podszedł do wielkiej ściany, opowiadał i wskazywał elementy wyposażenia sali rycerskiej związane z jego przodkami:

*- Wielu moich krewnych ruszało niegdyś na pole bitwy. Ten oto miecz jest przekazywany z pokolenia na pokolenie. Należał podobno do króla Czech Ottokara, który w swej ostatniej chwili przekazał go w darze Ludwikowi von Wedel. Po przegranej przez króla bitwie, Ludwik powrócił do swej ojczyzny i przywiózł ze sobą miecz na pamiątkę. Początkowo oręż ten znajdował się w krypcie kościoła w Krępcowie. Gdy nastały czasy rabunków, a nie oszczędzano nawet kościołów na Pomorzu, został przewieziony i ukryty na zamku w Drawnie. Istnieje w naszej rodzinie przekonanie, że tak długo, jak miecz ten będzie należał do rodziny, to będzie istniał*

zamek w Drawnie. A ta tarcza, z namalowanym herbem polskiego rodu Doliwów, została przywieziona jako trofeum po walkach z Wielkopolanami. To z kolei najstarsza tarcza rodowa z herbem Wedłów. Jest to pamiątka po Henningu von Wedel, który poległ pod Gdańskiem w 1308 roku.

Rüdiger chętnie pokazywał wszystkie skarby drawieńskiej zbrojowni. Potem przyszła kolej na trofea myśliwskie. Wskazywał wielkie rogi jelenie i czaszki tura, upolowane niegdyś w puszczy nad Drawą.

- *W średniowieczu była to kraina, gdzie żył zwierz niezwykajny jak tur, żubr i orzeł. Pono spotykano tutaj nawet takie stwory jak gryfy, jednorożce czy smoki. Jeszcze dzisiaj rozległa puszcza ciągnie się szerokim pasem wzdłuż rzeki Drawy i niejedno dorodne zwierzę można w niej upolować.*

Podszedł do wielkiego kufra pod ścianą. Uniósł wieko i wyjął w garści plik dokumentów opatrzonych pieczęciami. Ze starych dyplomów wynikało, że głośno było o Wedlach na Pomorzu i w Marchii. Rüdiger chętnie odpowiadał na pytania gości, czasami dzieje przeplatał sagami. Opowiedział jak ród Wedłów dbał o tradycje. Jedną z nich było nadawanie od dawna nazw zakładanym przez siebie wioskom i zamkom od swoich imion czy nazwiska. I tak na terenach należących do Wedłów powstały: *Alten Wedel, Neuwedel, Wedelsdorf, Hassendorf, Zulisdorf, Lamprechtsdorf i Jakobsdorf*.<sup>1</sup> Podobno jest w puszczy takie miejsce, które jest nazywane *Świątą Halą*. Rosną tam ogromne dęby i buki, które pamiętają przybycie Wedłów w te strony. Każde z tych drzew jest przypisane jednemu rycerzowi lub damie z tego rodu. Najstarsze z nich – ogromny dąb, którego i siedmiu mężów nie obejmie, jest nazywany Ludwikiem na cześć Ludwika I von Wedel. Z największych drzew upamiętniających bohaterów z tego rodu są dęby: Zulis, Henryk i Hasson, a z buków: Betekin, Wedegon i Ludolf. Rüdiger pochwalił się, że i jego imieniem ojciec nazwał jedno z drzew rosnących w tamtym miejscu. Dolano wina i wniesiono ciepłe jado. Polana trzaskała w kominku. Pomieszczenie zaczął ogarniać przedwieczorny mrok. Zapalono więc świece i pochodnie. Wtedy to posłom rozwiązały się języki.

- *A jak powstało Drawno ?* – pytali, a Rüdiger chętnie ciągnął swoją opowieść:

- *Gdy moi przodkowie postanowili wznieść warowną siedzibę nad Drawą, pobudowali na półwyspie dużego jeziora nad Drawą zamek. Potem u jego stóp założyli miasto. Temu zamkowi nadali nazwę Neunwedell, czyli Dziewięciu Wedłów jako, że w jego założeniu miało udział dziewięciu braci von Wedel i wszyscy mieli doń jednakowe prawo „wspólnej ręki”. Z biegiem czasu litera „n” wypadła z pierwszej sylaby i miasto było nazywane Neuwedel, czyli Nowy Wedel. Złośliwi, dodają, że Wedlowie wybrali dobre miejsce aby założyć gród rabusi (Raubritterburg), z którego dogodnie było napadać na karawany kupieckie przejeżdżające przez „polski most” na Drawie<sup>2</sup>. Ale to plotki, moi przodkowie rozbójnictwem się nie zajmowali.*

Rüdiger podniósł głos aby podkreślić ostatnie zdanie. Milczący dotąd von Massow zauważył:

- *Tutaj wszystko wasze jak okiem sięgnąć. Rozległe lasy, jeziora i rzeki. Wiele osad, które mijaliśmy po drodze. Liczna zwierzyna w lasach, jeziorach i rzekach*

- *W rzece Drawie można znaleźć pośród wielu gatunków ryb, najsmaczniejsze pstrągi. I one jak głosi jedna z rodowych legend, znalazły się w Drawie za sprawą mego rodu. Jeden z mych praszczurów z Drawna przysłał niegdyś na pakt z diabłem. Obiecał mu swą duszę, ale ten musiał wykonać przez niego wymyśloną pracę. Postanowił, żeby czart w ciągu jednej nocy udał się w góry i przyniósł w swoim fraku pstrągi. Ryby miały zostać wpuszczone do jeziora Czarnego, z którego wypływał wartki strumień. Szatan przysłał na warunek. Zaraz po zmierzchu wystartował w długi lot w góry, gdzie w strumieniach i rzeczkach przy pomocy troli i czartów nalapał wielką ilość tych ryb. Wszystkie zapakował w swój frak i ruszył w drogę powrotną. Gdy był nad jeziorem Czarnym, Wedel ujrzał jego ciemny cień na niebie nad puszcą drawską i kazał wystrzelić z zamkowych armat. Huk dział obudził ptactwo domowe oraz w okolicznych wioskach. Koguty zaczęły pisać w środku nocy. Ptaki śpiewały od Święciechowa po Osieczno, od Brzezin do Korytnicy, jakby nadszedł wschód słońca. Gdy czart usłyszał pianie kogutów, znajdował się nad Zatomiem. Był przekonany, że nie zdążył i cały trud poszedł na marne. Wściekły, puścił poły fraka i wszystkie ryby wyrzucił nie do jeziora, lecz do rzeki. Odtąd pstrągi są w Drawie.*

<sup>1</sup> Dzisiaj to wioski: Sicko koło Recza, Drawno, Żółwino, Suliszewo, Słownin i Kostrzewa.

<sup>2</sup> *Neuwedeller Sagen*, H-R, nr 104, R. 1964, s. 4-5.



Goście uśmiechali się, ale nie podważali historii opowiadanych przez Wedla. Chętnie natomiast podstawiali swe kielichy pod strumień drawieńskiego piwa. Nastrój w sali rycerskiej stawał się coraz weselszy, a goście coraz odważniejsi w swoich pytaniach:

- *Panie Rüdigerze, mówią na Pomorzu, że to Borkowie są starzy jak diabeł, ale widać, że to wasz ród miał od dawna związki z diabłem. Żartował von Horn.*

- *A tak. I odpowiem kolejnym podaniem. Pewien z Wedłów wielokrotnie był nachodzony przez diabła. Czart wykorzystał już wiele sposobów, aby zdobyć jego duszę, ale wszystkie okazały się bezskuteczne. Chwycił się innego sposobu. Pewnego razu, gdy właściciel Drawna i Tuczna wracał przez puszcę z polowania, poczuł się zmęczony trudem gonitwy za zwierzętami, powstrzymał konia, zsiadł i przysiadł na kamieniu przy drodze, aby odpocząć, czekała go bowiem jeszcze droga powrotna. Wyjął torbę i zaczął się posilać.*

*Nagle nadszedł czarny wóz, zaprzężony w cztery czarne konie. Woźnica wstrzymał pojazd obok siedzącego szlachcica. Z wozu wychyliła się głowa w masce i zaprosiła go do środka, proponując podwiezienie do Drawna. Zmęczony Wedel chętnie na to przystał. Gdy wóz ruszył w szaleńczym tempie, zdawało mu się, że unosi się w powietrzu. Wóz nie trząsał po leśnych wybojach. Gdy przyjrzał się podróżnemu, zauważył końskie kopyta i pojawiły się u niego złe przeczucia. Szybko przeżegnał się i zaczął modlić się do Boga. Wtedy stracił w mgnieniu oka świadomość. Gdy przyszedł do siebie znajdował się ponownie opodal kamienia, obok którego wsiadał do wozu. I tak modlitwa ocaliła Wedla przed porwaniem do piekła.*

I tak goście słuchali opowieści za opowieścią. Rankiem wydawało im się, że poznali wszystkie tajemnice rodu znad Drawy. ( GJB )

## Zdobywcy Drawna

**Grigorij Aleksiejewicz Hałjuzin ( Григорий Алексеевич Халюзин )** ur. 10 lutego 1897 w okręgu Czelabiński zmarł 27 września 1975 w Moskwie. Służbę wojskową rozpoczął w 1916 w armii carskiej, w której został podoficerem. W tym też roku ukończył kozacką szkołę pułkową w Carskim Siole. Walczył z Niemcami na froncie zachodnim. Potem do 1920 z kontrrewolucją na froncie wschodnim i zachodnim. Pozostał w Armii Czerwonej w której do wybuchu wojny z Niemcami w 1941 r. dosłużył się stanowiska dowódcy 33 Korpusu Strzeleckiego. Na tym ostatnim stanowisku walczył m.in. pod Briańskiem, bił się bez powodzenia pod Orłem. We wrześniu 1943 został dowódcą 89 Korpusu Strzeleckiego 61 Armii. Walczył na Białorusi. W lutym 1944 został dowódcą 9 Gwardyjskiego Korpusu Strzeleckiego. Uczestniczył w Lubelsko – Brzeskiej Operacji, zajął Brześć, za co korpus otrzymał miano Brzeski. Uczestniczył w Operacji Ryskiej w szeregach 1 Armii Uderzeniowej 3 Przybałtyckiego Frontu. Walczył o zdobycie Rygi. Następnie brał udział w walkach na terenie Polski, wyzwolił Sochaczew. W lutym jego korpus w składzie: 12 Gwardyjska Dywizja Strzelecka, 75 Gwardyjska Dywizja Strzelecka i 415 Dywizja Strzelecka zajął rejon południowej części dzisiejszej Gminy Drawno tj od Barnimia do Suliszewa. Pododdziały tego Korpusu a konkretnie 75 Gwardyjskiej Dywizji Strzeleckiej w pierwszej dekadzie lutego 1945 wkroczyły do Drawna.

## 75 Gwardyjska Dywizja Strzelecka

Fot. gen gw. Borys Isajewicz Galpierin wśród dowódców pułków dywizji 1944 (

[https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Commander\\_of\\_75th\\_RD\\_Gen.\\_Gorishnii\\_V.A.\\_and\\_Commanders\\_of\\_the\\_Regiments.\\_1944.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Commander_of_75th_RD_Gen._Gorishnii_V.A._and_Commanders_of_the_Regiments._1944.jpg) )

Na dzień 1 lutego 1945 r. roku dywizja liczyła 5216 żołnierzy i 873 koni

## Dowódca dywizji



Wasilij Akimowicz Goriszni ( ukr.Василь Акимович Горишній ) ( 1903 – 1962 ) Ukrainiec. W Armii Czerwonej służył od grudnia 1919 r. Uczestniczył w wojnie domowej, walczył z Denikinem, Machno i przeciw Polsce . Następnie służył w wojskach wewnętrznych i do 1939 r. został szefem wydziału Sztabu Wojsk Pogranicznych i Wewnętrznych i pomocnikiem szefa i następnie NKWD Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Uczestniczył w agresji na Polskę w 1939 r. W czerwcu 1941 został szefem Wydziału Przystosowania Bojowego Sztabu Wojsk Pogranicznych NKWD Białoruskiej SRR, Początkowo w wojnie z Niemcami walczył w składzie grupy pograniczników NKWD brał udział w walkach w rejonie Wołkowyska i w bitwie smoleńskiej, Brał udział w bitwie pod Moskwą. Od lutego dowodził dywizjami NKWD Uczestniczył w obronie Woroneża i Kupiańska ,bił się nad Wołgą pod Stalingradem . W marcu 1943 r. jego 95 Dywizja NKWD za walki pod Stalingradem otrzymała miano 75 Gwardyjskiej Dywizji Strzeleckiej . Walczył pod Kurskiem i w bitwie o Dniepr, za co otrzymał tytuł Bohatera Związku Radzieckiego. Później jego dywizja walczyła w operacji białoruskiej i po krótkim pobycie w Polsce w walkach o Rygę. 27 grudnia 1944 r. dywizja znalazła się w rejonie Mińska Mazowieckiego, skąd w styczniu 1945 w składzie 61 Armii brała udział w walkach o przyczółek magnuszewski;16 stycznia zajęła Grodzisk, 18 stycznia Sochaczew, 19 stycznia Łódź, od 26 stycznia blokowała Piłę. 31 stycznia szpica dywizji osiągnęła Klasztorne i w lutym znalazła się na południe od Drawna, które opanowała 10 lutego 1945 r. Data ta nie powinna budzić wątpliwości gdyż w dzienniku bojowym 61 Armii wyraźnie pisze ,ze 75 Gw.DS. opanowała Drawno, Święciechów i Rościn i wyszła na rubież kaliską. Potwierdza to dziennik bojowy 9 Gwardyjskiego Korpusu Strzeleckiego podając, że Drawno zajął 241 gw.ps w dniu 10.02.1945 r. o g. 10.00. Tego samego dnia 212 gw.ps zajął Rościn, po czym oba pułki poszły na Kalisz Pom. natomiast 231 gw.ps opanował Święciechów i pozostał tam prowadząc uporczywe walki z Niemcami.

## Szef Sztabu

Szefem sztabu był **plk gw. Borys Isajewicz Galpierin** . Oficer ten urodził się w 1910 roku w Baku w rodzinie żydowskiej , Od 1 października 1928 r. służył w Armii Czerwonej. Ukończył Moskiewską Szkołę Piechoty. W sierpniu 1941 r. wstąpił do partii komunistycznej KPZR (b) . Podczas Wielkiej Wojny Ojczyźnanej: był dowódcą batalionu karabinów maszynowych 11. Brygady Zmotoryzowanej, dowódcą 1083 pułku strzeleckiego w 312 Dywizji Strzeleckiej, dowódcą 669 kobryńskiego pułku strzelców 212 Dywizji Strzeleckiej 61 Armii i szefem sztabu 75 Gw.DS. Na tym stanowisku dotarł pod Neuwedell odznaczony był : dwoma Orderami Czerwonego Sztandaru, Orderami Wojny Ojczyźnanej I stopnia, i II stopnia, dwoma Orderami Czerwonej Gwiazdy i medalami

## **Pułki i ich dowódcy**

W skład dywizji wchodziły : 212 gwardyjski pułk strzelecki „Ryski”, którego dowódcą w okresie 09.01.1945 — maj 1946 był ppłk gw. Afanasij Prokofiewicz Worobjow, wiadomo ,że urodzony był w 1907 r. W wojsku służył od 1929 r. Odznaczony był Orderem Lenina, Wojny Ojczyźnianej i Czerwonej Gwiazdy. Kolejnym pułkiem dywizji był odznaczony Orderem Suworowa III kl. 231 gwardyjski pułk strzelecki d-ca ppłk. gw. Adelzjan Hajrutdinowicz Zaliałow , którym dowodził w okresie 09.01.1945 — 04.06.1945. Trzecim pułkiem strzeleckim dywizji był 241 gwardyjski pułk strzelecki dowodzony w okresie od 22.11.1944 do maja 1946 przez **ppłk gw. Aleksandra Wsiliewicza Wołoszanienko ( na zdjęciu drugi z prawej )**. Wszystkie pułki były wyróżnione za walki o Rygę. Ponadto w dywizji nie małą rolę odgrywały : 159 gwardyjski pułk artyleryjski ppłk gw. Ryłkowa , 84 samodzielny gwardyjski dywizjon przeciwpancerny, 87 Samodzielny batalion inżynieryjny gwardii, d-ca major Fioszin

**241 gwardyjski strzelecki pułk.** Pułk za walkę o Rygę odznaczony był Orderem Czerwonego Sztandaru. Zastępca do spraw politycznych dowódcy pułku był ppłk gw. Tołczyński, zastępcą mjr gw. Niekrasow, szefem sztabu pułku był mjr gw. Kowaliew. Pułk przeszedł szlak od Klasztornego. W dniu 3.02.1945 r. o godz 14.00 pułk zajął bojem Dobrojewo, o g.14.30 Radęcin i wspólnie z 212 gw.ps Radachowo. 241 gw.ps umocnił się w Radęcinie a w dniu 04.02.1945 r. jego jedna kompania opanowała Nestorowo. 06.02.1945 r. pułk wyszedł z zajmowanego rejonu i opanował zachodni brzeg rz. Drawa od Barnimia po Drawnik. Pozostałe pułki 75 Gw.DS zajęły rejon Kiełpina. 08.02.1945 r.; 241 gw.ps walczył od strony zachodniej o Drawno, które opanował 10.02.1945 r. Po walkach o Kalisz pułk przegrupował się 14.02.1945 r. po trasie Dębsko, Drawno, Kołki i ześrodkował się rejonie Brzezin.

20 lutego 1945 r. 75 Gwardyjska Dywizja Strzelecka zajęła Żalęcino koło Stargardu. Potem trasa wiodła przez Stargard i Dąbie, na początku kwietnia 1945 r. sforsowała Odrę i walczyła na terytorium Niemiec o Neuruppin i wyszła nad Elbę w , gdzie na drugim brzegu doszło do spotkania z jednostkami 102 Dywizji 9 Armii USA **generała majora Franka Augustusa Keatinga ( odznaczony Orderem Czerwonego Sztandaru , przyszły gubernator wojskowy Niemiec od maja 1945 r. Od stycznia 1946 r. dowódca wojsk w Berlinie, zastępca gubernatora wojskowego strefy USA w Niemczech )**. Po wojnie Goriszni nadal dowodził dywizją. W lipcu 1945 r. w mieście Bleicherode na obszarze odpowiedzialności dywizji i przy jej udziale zorganizowano Instytut Rabe którego celem było gromadzenie materiałów i ludzi w celu odtworzenia niemieckiej rakiety. Ciekawe ile materiałów dotyczących rakiety V-2 pozyskano w jednostce w Drawnie ? W lutym 1946 roku na jego bazie powstał Instytut Nordhausen (dyrektor L.M. Gajdukow i inżynier S.P.Korolew ) , który istniał do października 1947 roku. W instytucie zatrudnieni zostali niemieccy specjaliści.

75 Gwardyjska Dywizja Strzelecka uchodziła za jedną z najznamienitszych w siłach zbrojnych ZSRR , jej 200 żołnierzy defilowało w paradzie zwycięstwa w Moskwie, Wśród 14000 odznaczonych orderami i medalami było w dywizji 73 Bohaterów Związku Radzieckiego. W lipcu 1946 r. generał Goriszni objął dowództwo 17 Samodzielnej Brygady Piechoty w Moskiewskim Okręgu Wojskowym, od września 1946 r. do grudnia 1951 r. dowodził 4 Gwardyjską Dywizją Zmechanizowaną Kijowskim Okręgu Wojskowym. W 1952 r. ukończył wyższe kursy akademickie przy Wyższej Akademii Wojskowej im. Woroszyłowa i został dowódcą 1 Gwardyjskiego Korpusu Piechoty w Moskiewskim Okręgu Wojskowym. 3 sierpnia 1953 r. otrzymał stopień generała porucznika, od czerwca 1956 r. do maja 1957 r. dowodził 25 Korpusem Piechoty, później 45 Specjalnym Korpusem Armijnym w Symferopolu, w 1961 r. został zwolniony do rezerwy. Był deputowanym do Rady Najwyższej RFSRR 2 kadencji (1947-1951) i Rady Najwyższej USRR 3 kadencji (1951-1955). Natomiast dowódca 9 Korpusu Strzeleckiego generał Grigorij Aleksiejewicz Haljuzin po walkach pod Szczecinem i nad morzem bałtyckim ponownie ciężko zachorował i znalazł się w szpitalu. Po wojnie służył nadal, ukończył kursy na Akademii im. Woroszyłowa w 1948. W 1949 został zastępcą komendanta Akademii Wojskowej im. Frunze. Na emeryturę przeszedł w 1953 r. Posiadał wiele odznaczeń w tym dwa ordery Lenina dwa czerwonej Czerwonego Sztandaru i jeden czerwonej gwiazdy a także Order Suworowa II kl i Order Kutuzowa II kl.

## **Kto spłądował Drawno 13.02.1945 r.**

Na poparcie tezy , że Drawno zostało zajęte przed 12.02.1945 r. przytoczyć można zadania jakie postawiono dowodzonej przez Nikołaja Pawłowicza Simoniaka 3 Armii Uderzeniowej W raporcie Nr 18 dowódcy 1 Frontu Białoruskiego marsz. G. Żukowa 3 Armia Uderzeniowa otrzymała zadanie przegrupować swoje siły na zachód z tego jeden strzelecki korpus do 13.02.1945 r. miał udać się w rejon Drawna by zmienić tu oddziały 61 Armii. Zadanie to otrzymał i wykonał 7 Korpus Strzelecki dowodzony przez gen. Włodzimierza Afanasjewicza Czistowa ( 1899 – 1958 ), dowódca ten do 14 .02.1945 r. miał siłami korpusu osiągnąć rubież od Starego Łowicza poprzez Kalisz, Prostynię, Głębokie ,Suliborek , Recz. Zważywszy ,że raport został sporządzony w dniu 10.02.1945 r. o godz. 15.15. to siłą rzeczy Drawno w tym czasie musiało być już w rękach

Rosjan. Co wcześniej zostało udowodnione dziennikami bojowymi . 12.lutego 1945 r . pierwsze oddziały 3 AUd. zaczęły wchodzić w rejon Drawna. Jest możliwe ,że z tego dnia meldunki o osiągnięciu miasta potraktowano jako meldunki o jego zdobyciu, stąd do Moskwy poszła wieść ,że Drawno zostało zajęte 12.lutego 1945 r. i data ta została niemal na trwałe wpisana w historię miasta, czego dowodem są obchodzone Dni Osadnika. Ostatecznie rejon Drawna ( włącznie ) do Dominikowa ( sztab 3 AUd) zajęła podległa 7 Korpusowi Strzeleckiemu, 146 Dywizja Strzelecka, którą dowodził Ormianin syn jubilera gen. major Siergiej Isajewicz Karapietjan ( 1899 – 1954 ) Na północ od tej dywizji rozmieściła się 265 Dywizja Strzelecka dowodzona przez gen. mjr Daniła Jefimowicza Krasilnikowa ( 1899-1946 ) oraz podporządkowany korpusowi 115 Rejon Umocniony. A na południe od Kalisza Pomorskiego zajęła pozycje 364 DS. ( d-ca płk Iwan Andrejewicz Woronow ur.1905 r. ) Natomiast sztab 7 Korpusu rozmieścił się w Drawnie. Wynika stąd, że odpowiedzialnego za podpalenie Drawna należy szukać wśród wymienionych dowódców oddziałów 3 Armii Uderzeniowej działających w rejonie Neuwedell a nie spośród zdobywców miasta .

**Andrzej Szutowicz**

## Literatura

[https://ru.wikipedia.org/wiki/Халюзин,\\_Григорий\\_Алексеевич](https://ru.wikipedia.org/wiki/Халюзин,_Григорий_Алексеевич) ( podgląd 1.03.2021r.)

9-й гвардейский стрелковый Брестский Краснознамённый ордена Кутузова корпус ( podgląd 1.03.2021r.)

[https://ru.wikipedia.org/wiki/75-я\\_гвардейская\\_стрелковая\\_дивизия](https://ru.wikipedia.org/wiki/75-я_гвардейская_стрелковая_дивизия) ( podgląd 1.03.2021r.)

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Wasilij\\_Goriszni](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wasilij_Goriszni) ( podgląd 1.03.2021r.)

Krystian Czapiewski Dziennik Bojowy 9 Gwardyjskiego Korpusu Strzeleckiego; 61 Armii, 75 Gwardyjskiej Dywizji Strzeleckiej.

## Zatom i astronomia. Uzupełnienia.

**Zatom** (niem. Zatten) – w 1945 r. Czatów. Zatom należy do grupy nowych wsi, które powstały na naszym



obszarze Drawy w okolicach roku 1600, w następstwie karczunku. Jako data założenia wsi podawany jest rok 1601 kiedy to była lokowana przez margrabiego Jana. Historycznie wyróżniał się tym, że była to wieś państwowa, posiadająca dziedzicznych gospodarzy, nie miała ilość rodzin związana była z tym miejscem od stuleci. Podczas klasyfikacji wiosek z 1718 roku, Zatom należał do okręgu Bierzwnik (niem. Marienwalde) i oprócz sołtysa mieszkało w nim sześciu chłopów, czterech półchłopów i ośmiu najemców. Gospodarze rolni z Zatomia byli zobowiązani do płacenia dziesięciny od hodowli cieląt, jagniąt i koziań. Podatek ten został w 1832 przemieniony w stałą roczną rentę, która wynosiła dla każdego pełnego rolnika siedem srebrnych groszy i sześć fenigów, a dla półrolnika trzy srebrne grosze i dziewięć fenigów. W 1840 prawo własności wyprodukowanej żywności przeniesione zostało na gospodarzy rolnych (dotychczas wszystko, co weszło na danych włościach należało do państwa). Jednak w okresie przedwojennym charakter wsi ulegał zmianie. Potężne niegdyś gospodarstwa zastąpione zostały mniejszymi. Charakterystycznym obiektem Zatomia był wspinały pomnik ku czci poległych w wojnie 1914 – 1918 ( na zdjęciu jako fragment przedwojennej kartki pocztowej ), jednak na szczególną uwagę zasługiwał miejscowy kościół ewangelicki. W dniach 30.01. – 02.02.1945 r. podczas obrony rejonu Zatomia, 6 niemieckich czołgów typu tygrys królewskich tzw. Panzerkampfwagen VI Ausf. B "Königtiger", Tiger II (Sd.Kfz.182) z 503 batalionu czołgów ciężkich, dowodzonych przez SS – Obersturmführera Maxa Lipperta wspierało

działania 365 spadochroniarzy majora Hörla z pułku spadochronowego mjr Schachta. Wiadomo, że w Zatomiu doszło do zniszczenia jednego czołgu niemieckiego. Polegli w tej walce zostali pogrzebani na miejscowym cmentarzu , który usytuowany jest na zachód od wsi. Pierwotnie był to cmentarz ewangelicki dziś

pełni funkcje cmentarza komunalnego z fragmentem alei lipowej jednak jego część ewangelicka jest nieużytkowana. Granicę historyczną cmentarza wyznaczają drzewa obwodowe. **Tygrys Królewski – czyli Panzerkampfwagen VI Ausf. B "Königstiger", Tiger II, (Sd.Kfz.182)** był to ciężki czołg produkcji niemieckiej największy i najcięższy z czołgów użytych w boju podczas II wojny światowej. *Königstiger* oznacza w języku niemieckim tygrysa bengalskiego, jednak w wojskach alianckich przyjęła się nazwa *Tygrys Królewski*, będąca błędnym, bo dosłownym tłumaczeniem tego terminu z języka niemieckiego. Tygrysy Królewskie Czołgi te przybyły transportem z Berlina do Drawna 28.01.1945 r. wchodziły w skład "SS – Panzer – Abteilung 503" czyli 503 batalionu czołgów ciężkich SS, który toczył zacięte boje w okolicy Radęcina, Zatomia i Barnimia. W samym Drawnie działał warsztat polowy tej jednostki. Zniszczony w Zatomiu Tygrys został po wojnie zełomowany. W dniu 4.01.1945 r. Tygrysy dotarły do Choszczna by tam brać udział w obronie miasta.



**Załoga** – 5 osób.

**Masy** – masa 69,7 t.

**Wymiary** – długość całkowita (z lufą armaty) 10,26 m, długość kadłuba 7,26 m, szerokość 3,75 m, wysokość 3,09 m.

**Uzbrojenie** – 1 armata 88 mm *KwK43 L/71*, 2 karabiny maszynowe 7,92 mm *MG 34* (w tym jeden sprzężony z armatą).

**Opancerzenie** – 25–150 mm.

**Napęd** – silnik 12 – cylindrowy *Maybach HL 230 P30*, moc 514,5 kW (700 KM).

**Paliwo** – benzyna.

**Osiągi** – prędkość maksymalna po drodze 38 km/h, zasięg po drodze 120 km, zasięg w terenie teren 80 km.

**Pokonywane przeszkody** – wzniesienia o nachyleniu 60°, rowy o szerokości 2,50 m, przeszkody wodne o głębokości 1,6 m, ściany pionowe o wysokości 0,85 m.

Podczas wojny całkowitemu zniszczeniu uległ wspomniany kościół ewangelicki. Jego powstanie zbiegło się z okresem powstania wsi. Do roku 1878 był kościołem filialnym zatomskiej świątyni był kościół w Radęcinie. Kościół był skromny z wysuniętą, odeskowaną, ukośnie nabijaną drewnianą wieżą. Kręta

drewniana kolumna podtrzymująca balkon organisty miała wyeksponowaną datę 1615. Obok wyryto nazwisko Hans Hadermann, artysty, który wykonał wystrój jego wnętrza. Kościół wyremontowano w 1930 r. Miał dwa dzwony, które zostały odlane w 1654 r. przez Dietricha Kesslera. Na większym z nich jako przedstawiciela państwowego patronatu figurowało nazwisko Dyrektora Urzędu Marienwalde Bernda von Waldow. Po wojnie Zatom przez długie lata nie posiadał świątyni. Dopiero w 1991 r. wieś doczekała się nowego kościoła. Jest to świątynia katolicka pw. NMP Matki Kościoła wybudowana w latach 1987 – 1991 wg projektu inż. Ryszarda Plucińskiego. Poświęcona została 19.05.1991 r. W kościele znajduje się współczesny duży obraz Matki Bożej. Od zachodu znajduje się kruchta ze schodami i wejściem. Po stronie północnej wybudowano niewielką zakrystię. Wnętrze kościoła wydaje się przestrzenne, gdyż architekt zrezygnował ze stropu. Przed kościołem stoi dzwonnica i kapliczka. Świątynia należy do Parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Barnimiu,

Obecnie Zatom jest to miejscowością bardzo zadbaną, pełni funkcje letniskowe. Wieś jest mekką miłośników astronomii amatorskiej. O wyjątkowości tego miejsca świadczy jego położenie – w centrum strefy tzw. "najmniejszego skażenia światłem – czarnej dziury na mapie LP Europy". Jest to najciemniejsze miejsce Polski północno – zachodniej. Dzięki specyficznemu mikroklimatowi określane często "Małymi Bieszczadami Północy". Od 2010 z inicjatywy Roberta Twarogala organizowane są tu cyklicznie Złoty Miłośników Astronomii.

Robert Przemysław Twarogal (ur. 22.07.1973). Magister politologii. Miłośnik i popularyzator astronomii. Zawodowo specjalista ds. marketingu i ubezpieczeń społecznych. Absolwent: Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Wojska Polskiego w Obornikach (1988), Liceum Ogólnokształcącego w Obornikach w 1992. Policealnego Studium Zawodowego w specjalności bankowość w Pile (1994). Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i



Dziennikarstwa w Poznaniu. Zatrudniony był jako handlowiec w PBK Leasing S.A. (Poznań). Pracował na stanowisku kierowniczym jako specjalista od marketingu w PHU Budostal w Obornikach. Potem przeszedł do Banku Spółdzielczego w Obornikach, gdzie początkowo był pracownikiem administracyjnym. W okresie grudzień 2002 - czerwiec 2008 był referentem sekcji kredytów w Ludowym Banku Spółdzielczym w Obornikach. Od czerwca 2008 - grudnia 2018 był inspektorem ds. marketingu i zabezpieczeń w tym samym banku. Obecnie jest pracownikiem ZUS w Poznaniu. Był aktywnym członkiem Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii. Działał w Oddziale PTMA w Szczecinie funkcjonującego przy Instytucie Fizyki Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie. Był członkiem jego komisji rewizyjnej. W 2014 przy czynnym poparciu prof. dr Edwina Wnuka reaktywował, a praktycznie utworzył od podstaw oddział PTMA w Poznaniu. 24 lutego 2014 stanął na jego czele jako prezes zarządu. Reaktywowany Oddział Poznański PTMA działał początkowo w Klubie Osiedlowym "Krań" w Poznaniu, następnie oddział został przeniesiony do Obserwatorium Astronomicznego na ul. Słonecznej. 14 maja 2014 został wybrany na walnym zebraniu w Białymstoku, członkiem Sądu Honorowego przy ZG PTMA. Ze względów zawodowych i innych zrezygnował z członkostwa w PTMA. Skupił się na działalności popularyzacyjnej. W latach 2009 – 2011 zaangażowany był w organizowanie akcji "Pokazy Nieba w Toruniu". Podobne przedsięwzięcia realizował w innych miastach szeroko rozumianego Pomorza. Założył niezwykle popularny portal [www.forumastronomiczne.pl](http://www.forumastronomiczne.pl). Wykorzystując szczególne położenie Zatemia jako miejsca „najmniejszego skażenia światłem” czyli najciemniejszego miejsca Polski północno-zachodniej, z własnej inicjatywy przystąpił do organizacji I Zlotu Miłośników Astronomii w Zatomiu. Odbył się on w dniach od 8-10 października 2010. Ostatecznie zatomskie zloty poprzez swoją cykliczność weszły na stałe w kalendarz promocyjny gminy Drawno. Do tej pory zrealizowano ich osiemnaście. Kolejny „XIX Zlot w Zatomiu” planowany jest na 26 – 29 września 2019. Zloty i portal skutecznie ożywiły sołectwo i promują Zatom w Polsce i nie tylko. Wykorzystując czas zlotowy spotyka się z uczniami szkół, organizuje dla nich prelekcje, pokazy astronomiczne, zapoznaje z nowoczesnym sprzętem obserwacyjnym nieba. Jest nieformalnym liderem wśród miłośników astronomii Polski północno – zachodniej i głównym propagatorem astronomii na tym obszarze. Prowadzi z młodzieżą obserwacje nieba. Więcej informacji na temat zlotów przeczytać można na [www.forumastronomiczne.pl](http://www.forumastronomiczne.pl). Na zdjęciu przedstawiono uszkodzony tygrys królewski w Choszczynie. Czołg ten w lutym 1945 r. walczył na szlaku Radęcin – Drawno. Fot. Ze zbiorów dr. Sławomira Gizińskiego.

## POMNIK W GIŻYNIE

Giżyno jest wsią o bogatej historii, położone jest na północny-wschód od Kalisza Pomorskiego. Jej właścicielami byli znamienicy w swoich czasach Wedlowie, Güntersbergowie, Goltzowie, Blanckenburgowie, Boninowie i inni. Wśród kilku miejscowych zabytków uwagę przykuwa charakterystyczny pomnik. Upamiętnia on 22 mieszkańców Giesen (Giżyna), którzy jako żołnierze niemieccy polegli lub zmarli w czasie Wielkiej Wojny w latach 1914 – 1918 oraz dwóch żołnierzy zmarłych ponad 3 lata po wojnie w styczniu 1922 r. Granitowa stela (ustawiona pionowo płyta z inskrypcją także pionowa płyta nagrobna) pomnika jest umieszczona na kamiennym postumencie. Wryto na niej niealfabetycznie w dwóch kolumnach stopnie, imiona, nazwiska i datę śmierci tych żołnierzy. Jest wśród nich kpt. Bruno Oskar Franz Neumann, który był właścicielem miejscowego majątku rycerskiego (Rittergutsbesitzer). Jego ojcem był Rudolf Hermann Neumann syn pochodzącego z Choszczyna właściciela majątku w Giżynie Ferdynanda Samuela Neumanna i Fryderyki Ernestyny z d. Schiele. Żoną Rudolfa Hermanna była Teresa Wilhelmina Maria Modrow. Bruno Neumann żonaty był z Anną Heleną z d. Friese. Wiadomo, że mieli syna Joachima Bruno Kurta Neumanna (ur. 18 lutego 1904 r.) i córkę Christel Charlotte Marię Neumann (ur. 2 stycznia 1907 r.). Kpt. Bruno Neumann zmarł 10 listopada 1918 r. w szpitalu w Berlinie, pochowany został 15 listopada 1918 r. Postument pomnika poległych w latach 1914 – 1918 stoi po prawej stronie schodów prowadzących do szachulcowego dawnego ewangelickiego a dziś rzymskokatolickiego kościoła filialnego z przełomu XVII/ XVIII w. Jest on pw. Matki Bożej Królowej Polski z ciekawą wieżą drewnianą konstrukcji słupowej z izbicą. Jest także dzwon spiżowy z 1832 r. Kościół przynależy do parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Kaliszu Pom. Przy kościele znajdują się także inne pamiątkowe takie jak: kamienie poświęcone członkom rodziny Neumann i płyta nagrobna barona Zygmunta von der Goltz z 1786 r. Wiadomo, że obok już wymienionych zostali tu pochowani inni przedstawiciele rodziny Neumann; siostra Brunona Neumanna Elisabeth, która zmarła w Külkenmühle k. Podlesia (8 marca 1920 r.) i zmarły w 1921 roku we Frankfurcie nad Odrą 19 letni syn kapitana Rudolf Neumann. Ciekawym miejscem Giżyna jest przypałacowy park z rodzimym i aklimatyzowanym drzewostanem oraz spichlerz z przełomu XIX-XX wieku. Niestety pałac po rozwiązaniu miejscowego PGR popadł w ruinę i ostatecznie nie zachował się. Historia Giżyna została dokładnie przedstawiona min w książce dr Grzegorza Jacka Brzustowicza „Rycerze i młyn szlifierski” (wyd. Kombinat

artystyczny 2004 ) a także na kaliskiej stronie internetowej <http://kaliszpom.pl/o-gminie/solectwa/gizyno/> i w opracowaniu Bogumiła Kurulczuka <http://kaliszpom.pl/aktualnosci/odkrycie-dzieki-odkryciu/> )

**W górnej części steli gizińskiego pomnika widnieje napis mówiący komu jest on poświęcony;**

Den Helden des Weltkrieges 1914-1918

**BOHATEROM WOJNY 1914 - 1918**

das dankbare Giesen

**WDZIĘCZNE GIESEN**

Es starben für's Vaterland

**POLEGLI ZA OJCZYZNĘ**

Poniżej cytowanego napisu znajdują się wspomniane dwie kolumny z nawiskami. W niniejszym opracowaniu nazwiska te są zebrane nie tak jak na pomniku lecz alfabetycznie w tabeli.

Dienstgrad (stopień wojskowy)	Name (nazwisko)	Vorname (imię)	Geburtsdatum (data urodzin)	Todesdatum (data śmierci)	Bemerkungen (kolumna/ uwagi)
Musk.	BIRKHOLZ	Paul		05.10.1915	2
Gefr.	DUMKE	Emil		01.01.1915	1
Ldstm.	DUMKE	Hermann		24.04.1917	2
Ers.Res.	GRADE	Artur		06.06.1915	1
Krgs. Fw	GRADE	Erhart		22.02.1915	1
Ldstm.	GRADE	Walter		29.09.1917	2
Offz.Stellv.	HOFF	Albert		12.10.1916/18	1
Landst.	KATT	Ewald		06.04.1916	2
Gefr.	KÖPP	Otto		23.04.1917	1
Utfz.	LÜCK	Otto		16.01.1922	1 ( zmarł po wojnie )
Hptm.	NEUMANN	Bruno	20.02.1869	10.11.1918	1 ( zmarł w szpitalu w Berlinie dzień przez zawieszeniem broni. Był właścicielem majątku rycerskiego )
Ldw.	FIETZ	Hermann		08.08.1917	2
Utfz.( Res.)	SCHMIDT	Otto		25.07.1918	1
Ldw.	SCHIEPP	Julius		07.01.1917	2
Pion.	SCHWANDT	Hermann		28.10.1918	2
Pion.	SCHWANDT	Wilhelm		25.04.1918	2
Gefr.	SPLETTSTÖßER	Max		05.09.1915	1
Inf.	STARK	Franz		08.05.1917	2
Musk.	STROHSCHAEER	Gustav		28.01.1922	2 ( zmarł po wojnie )
Musk.	WEINKE	Fritz		13.01.1915	1
Utfz.	WEINKE	Reinhold		07..03.1915	1
Füs.	WEINKE	Wilhelm		13.09.1916	2

Poniżej nazwisk widnie napis :

**NAME SEI GEWEIHT DER UNSTERBLICHKEIT** ( Nazwiska ich pozostaną nieśmiertelne )

**Objaśnienia skrótów stopni wojskowych widniejących na pomniku.**

Ers.Res to Ersatz Reservist ( zapasowy rezerwista ) czyli w praktyce szeregowiec; Füs. to Füsilier ( fizylier ) czyli w praktyce szeregowiec. Gefr.to Gefrejter czyli w praktyce starszy szeregowiec; Hptm. to Hauptmann czyli kapitan; Inf. to Infanterie ( piechota ) ; Krgs. Fw to Kriegsfreiwillige ( ochotnik wojenny ) czyli w praktyce szeregowiec; Landst. to Landsturmmann (szeregowiec Landszturmu) , czyli szeregowiec pospolitego ruszenia; Ldw. to Landwehrmann ( szeregowiec Landwehry ), czyli szeregowiec Obrony Krajowej; Musk.to Musketier ( muszkieter ) czyli w praktyce szeregowiec. Offz.Stellv to Offizierstellvertreter ( zastępca oficera ) czyli podchorąży (aspirant oficera), kandydat na oficera; Pion. to Pionier ( saper ) czyli w praktyce szeregowiec; Utfz. to Unteroffizier ( podoficer młodszy) czyli w praktyce kapral;

**Krzysztof Ignaszewski , Andrzej Szutowicz**

**NA IKONĘ ŚW, PATELEJMONA**

Gdy w zwalczaniu chorób zawodzą medykamenty, leczy wiara i święci. Ufność w Ich moc pozwala przeżyć najtrudniejsze chwile. Dziś one globalnie i trwożnie nadeszły. Pozostając w modlitwie i w nadziei, by minął

ten zły czas, niektórzy wierni zwracają się ufnie ku Świętemu Męczennikowi - Uzdrawicielowi Pantelejmonowi z grona Czternastu Świętych Wspomożycieli. Wierzą, że pokrzepi nie tylko świętecznie.



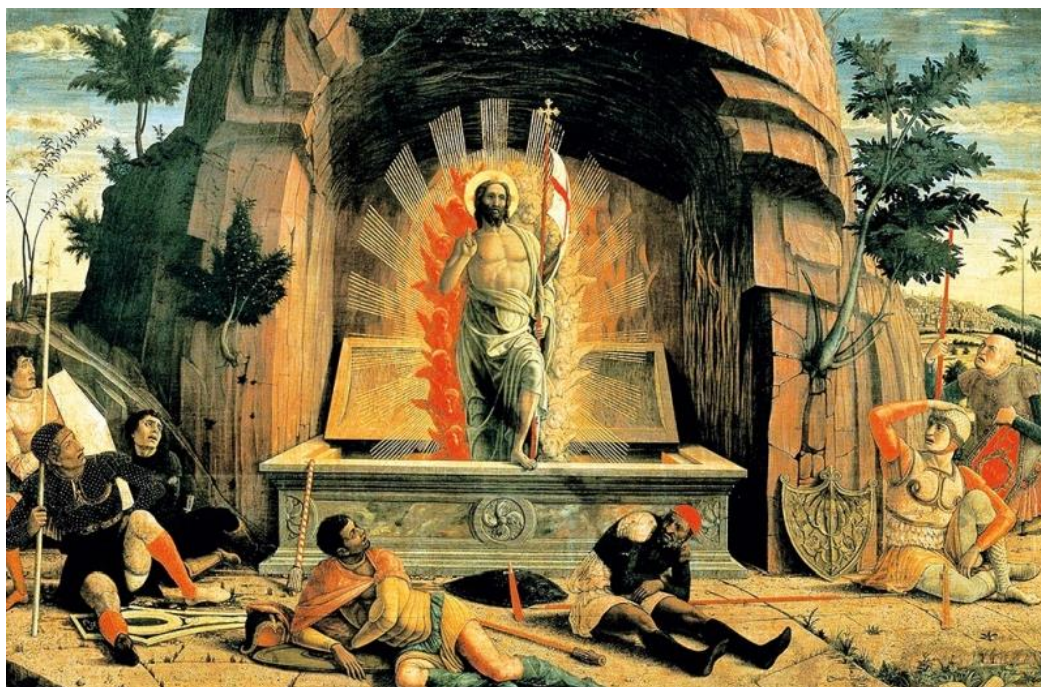
**Pełny miłosierdzia święty Pantelejmonie  
W szacie męczennika lekarzu dusz i ciała  
Wielki Uzdrawicielu i chorych patronie  
Swą wiarą zgniotłeś zmięły by, nie zabijała**

**Modlitwą to zrobiłeś, Pan wysłuchał Ciebie  
Ożyło martwe dziecko, przejrzał niewidzący.  
Mocą Twych ziół przygarniasz będących w potrzebie  
Sprawiłeś by wstał człowiek obłożnie cierpiący.**

**Byłeś „lwem we wszystkim” zwanym Pantaleonem  
Chrystus przy chrzcie zmienił Ciebie w Uzdrawiciela  
Tak stałeś się bożym sługą Pantelejmonem  
Przewodnikiem chorych w drodze do zbawiciela**

**Wspomagasz gdy samotności cisza doskwiera  
Gdy w bólu nasze prośby do Nieba wnosimy  
Chronisz żołnierzy gdy śmierć im w oczy spoziera  
Ufni w Pana o modlitwę za nas prosimy**

**Miej w baczeniu swoim człowieka ciepłego  
Który stanął z nadzieją przy Twojej Ikonicie  
Wsluchaj się w głos serca Ciebie wzywającego  
Święty Wspomożycielu przy Chrystusa Tronie**



**W okresie przeżywania Świąt Zmartwychwstania Pańskiego życzymy zdrowia oraz spokoju. Niech Zmartwychwstały Chrystus wszystkich ma w Swojej opiece, niech wspomaga swymi łaskami w życiu i pracy. Niech chroni przed epidemią, która zalewa falami świat. Życzymy bogactwa duchowego, którego w ten Wielki Czas na pewno nie zabraknie. Chrystus Zmartwychwstał**

**Redakcja Kawalierzy**



**KAWALIERA**

BIULETYN KOŁA NR 21

STOWARZYSZENIA SAPERÓW POLSKICH W DRAWNIE  
IZBA HISTORYCZNA ZIEMI PEŁCZYCKIEJ W PEŁCZYCACH

73-220 Drawno, ul. Jeziorna 2. Tel. 500 358 148.

Redaguje Kolegium:

Redaktor naczelny: Andrzej Szutowicz; z-ca red. nac. Gerard Sopiński; dział sportowy: - Jerzy Wiewiórowski;  
dział ogólny: - Marian Twardowski, Jan Brycki;

Redakcja nie odpowiada za opinie wyrażane przez autorów artykułów.

W związku z nietypową sytuacją w kraju spowodowaną szczyreniem się **KORONAWIRUSA SARS-CoV-2** i zagrożeniem rozprzestrzeniania się choroby zakaźnej COVID-19, Burmistrz Drawna informuje, że **bezpośrednia obsługa interesantów odbywa się tylko w celu załatwienia spraw związanych z USC, dowodami osobistymi i meldunkami.**

W celu minimalizowania ryzyka zakażenia w trakcie epidemii SARS-CoV-2 interesanti Urzędu Miejskiego w Drawnie zobowiązani są do:

1. Noszenia osłony nosa i ust,
2. Dezynfekcji rąk przy wejściu do budynków,
3. Zachowania bezpiecznej odległości od innych osób przebywających w budynkach,
4. Ograniczenia do niezbędnego minimum czasu pobytu w budynkach,
5. Ograniczenia rozmów (w tym także telefonów komórkowych) w trakcie przebywania w budynkach,
6. Stosowania się do zaleceń obowiązujących w budynkach Urzędu.

**W pozostałych sprawach, prosimy wyłącznie o kontakt telefoniczny, mailowy lub poprzez skrzynkę podawczą ePUAP.**

Sekretariat Urzędu Miejskiego w Drawnie: 95 768 20 31

e-mail: [poczta@drawno.pl](mailto:poczta@drawno.pl)

Skrzynka podawcza: /16w19gmc3/  
SkrzytkaESP

Miejsko - Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Drawnie: 95 768 24 50

e-mail: [ops-drawno@wp.pl](mailto:ops-drawno@wp.pl)

Centrum Informacji Turystycznej „Spichlerz”: 664 772 664

Komunalny Zakład Usługowo-Handlowy w Drawnie: 95 768 22 01


# KSIĄŻKA NA TELEFON

**W związku z zapowiedziami ministra zdrowia rozszerzenia obostrzeń od soboty 20.03.2021 roku w całej Polsce, również w instytucjach kultury Biblioteka Publiczna w Drawnie od dnia **22.03.2021r.**, powraca do wypożyczania książki na telefon w ścisłym reżimie sanitarnym przed budynkiem na świeżym powietrzu.**

- **Dzwonimy do Biblioteki i podajemy tytuły jakie chcemy wypożyczyć, proszę korzystać z katalogu online dostępnego na naszej stronie internetowej [www.bibliotekadrawno.pl](http://www.bibliotekadrawno.pl)**
- **Umawiamy się na konkretny dzień i godzinę odbioru,**
- **Odbiór następuje przed budynkiem Biblioteki, proszę o osłonę ust i nosa.**



TEL. KONTAKTOWY:  
**607-845-908**  
**95-768-21-63**



**POSZUKUJEMY** nadal chętnych do szkolenia z projektu „Sieć na kulturę” o ciekawej tematyce dotyczącej „Dostępności zasobów cyfrowych”.

Dzieci w wieku **10-18 lat**, szkolenie odbywa się on-line! Wystarczy do Nas zadzwonić, udzielimy wszelkich informacji na temat szkolenia . **ZAPRASZAMY !!!**

**tel. 607-485 908**

Biblioteka Publiczna w Drawnie

Fundusze Europejskie Polska Cyfrowa    Rzeczpospolita Polska    FWZ    Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



Ziemia Drawieńska wydawca **Urząd Miejski w Drawnie**, 73-220 Drawno, u. Kościelna 3, tel 95 768 20 31  
e-mail: [poczta@drawno.pl](mailto:poczta@drawno.pl) ; adres strony internetowej [www.drawno.pl](http://www.drawno.pl)  
Druk: Profi-Druk Sp. z o.o. ul. Druckiego-Lubeckiego 1A 70-660 Szczecin tel. 091 462 40 04

Redakcja: Mariola Kowalewska - red. naczelny, Izabela Kowalczyk, Alicja Łukasik, Edyta Musiałek, Mirosław Jankowski, Zofia Radziwon, Małgorzata Dolata-Trzaskawka, Andrzej Konopelski, Ewelina Wiśniowska, Ewa Wnuk-Gławdel, DPN

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów materiałów bez wiedzy i zgody autora. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Za wykorzystywanie w druku materiały nie wypłaca się honorarium traktując to jako działalność społeczną autorów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za poglądy wyrażane przez autorów artykułów. Redakcja nie drukuje anonimów.